

W numerze:

Korba na punkcie munduru

Nasza armia wiele straciła, kiedy przed dziesięciu laty nie powołała do służby Grzegorza L. Dzisiaj miałaby pożytek z wzorowego oficera. Niestety los chciał inaczej i teraz 29-letni Grzegorz L. musi tłumaczyć się prokuratorowi ze swojego zamknięcia do munduru.

Jack Szwic



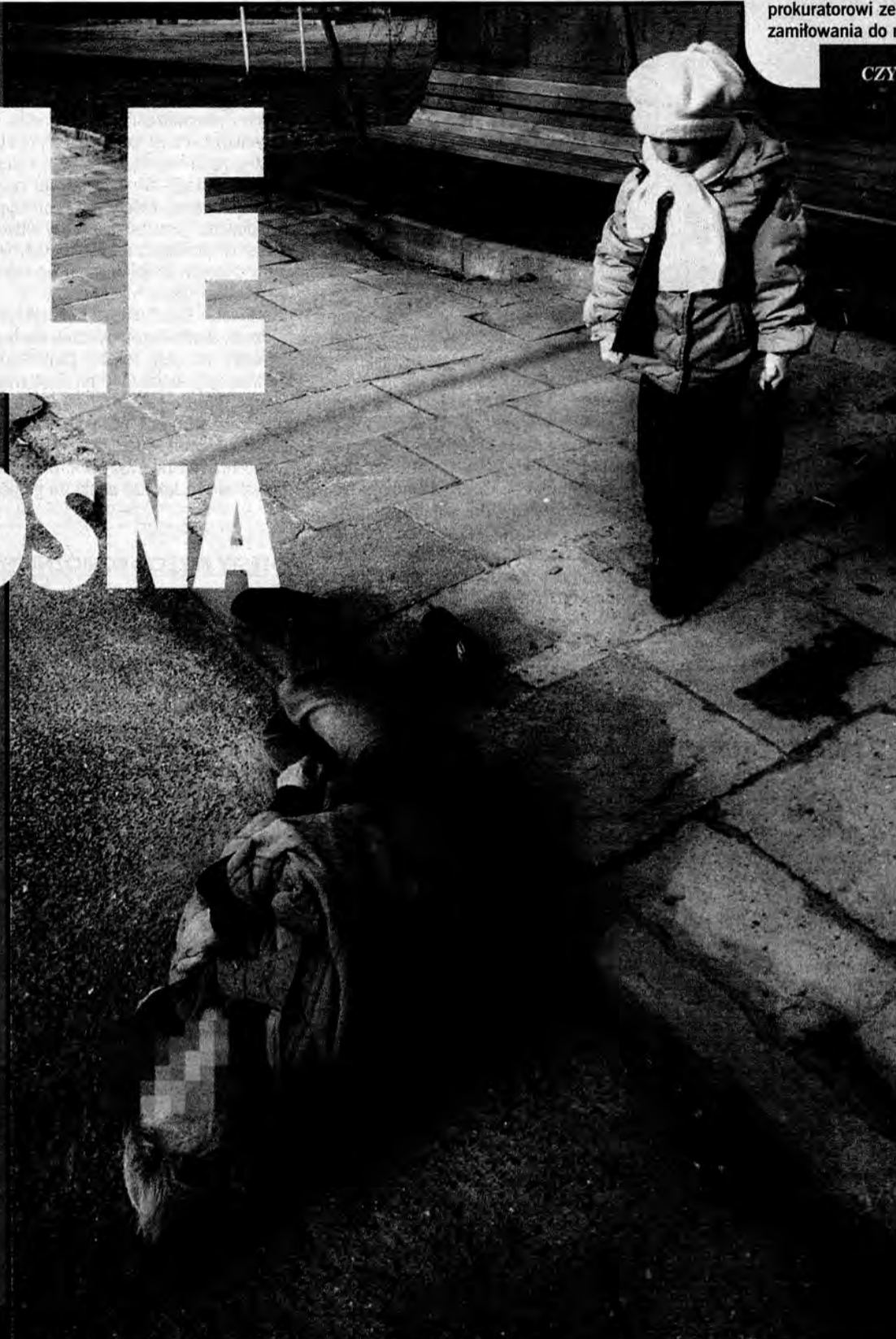
CZYTAJ NA STR. 7

Temat tygodnia:

ALE WIOSNA

Pierwszego dnia wiosny wszystko może się zdarzyć. Dziewczynie, która złożyła namiętny pocałunek na policzku strażaka, wyrosły czerwone rogi, a pewnego młodzieńca zamknięto w policyjnej izbie zatrzymań za to, że nie chciał opuścić szkoły wtedy, kiedy wszyscy uczniowie z niej uciekali.

CZYTAJ NA STR. 9



**PRZEMYSŁ
Prokuratura uratowana?**

Wicewojewoda Marek Kuchciński i prokurator okręgowy Witold Wrzos otrzymali zapewnienie, że w projekcie rozporządzenia ministra sprawiedliwości w sprawie przekształcenia kilku prokuratur okręgowych w ośrodki zamiejscowe nie będzie prokuratury przemyskiej.

CZYTAJ NA STR. 10

**LUBACZÓW
Czy Daniel miał szansę?**



Wiesław Bek

W środę, w pierwszy dzień wiosny, o 4.47 nad ranem ratownicy z rzeszowskiego Stowarzyszenia Cywilnych Zespołów Ratowniczych z Psami znaleźli ciało trzyletniego Daniela. Leżało w wypełnionej wodą koleinie, na leśnej drodze. Cienki лёd uwięził zwłoki do połowy zanurzone w wodzie. Kilkadziesiąt metrów od tego miejsca w błocie tkwiły buciki Daniela. Chłopczyk nie żył już co najmniej dość.

CZYTAJ NA STR. 8

VIDOK® DREWNO-PCV-AL
OKNA I DRZWI
OKNA
do 20% taniej!
BIURA SPRZEDAŻY:
PRZEMYSŁ, ul. Lwowska 36A, MARKO-EXIM, tel./fax (016) 678 92 72 w. 222
JAROSŁAW, ul. Poniatowskiego 24, Dom Towarowy FOX, tel./fax (016) 621 00 15

ZAKŁAD PRODUKCYJNY OKNOTERM
CENTRALA: PRZEMYSŁ, ul. 3 Maja 54, tel. (0-16) 679 09 95
FILIA: JAROSŁAW, RYNEK, ul. Wąska 1, tel. (0-16) 621 03 63
Promocja zimowa 15% taniej!!!
Okna nietypowe bez dopłat!!!

Pląsmo
okna z widokiem
GEALAN

TARGI BUDOWNICTWA I WYPOSAŻENIA WNĘTRZ
20-22 KWIECIEŃ 2001
HALA SPORTOWA ul. Mickiewicza 30
670 50 88

MEGASTYL®
OKNA, DRZWI Z PCV I AL
37-200 PRZEWORSK, ul. Wojska Polskiego 8, tel. (016) 648-88-29, 648-76-78
Promocje!
Biura handlowe:
Jasło, ul. Rynek 10, (013) 448 19 69
Rzeszów, ul. Lwowska 45, (017) 857 87 72
Przemysł, Firma „Duel”, ul. Jagiellońska 2, (016) 678 33 79
Przedstawiciele w regionie:
Stalowa Wola: „Chmura”, Rynek 10, (015) 642 55 15
Sanok: „Teper”, ul. Wojska Polskiego 1, (013) 464 19 33

drobne na telefon
zadzwoń:
(016) 670 22 00
zapłacić po otrzymaniu rachunku
ZYCIĘ

OKNA DRZWI
PCV DREWNO ALUMINIUM
SZEWPOL
XXI wiek nowe millennium nowe atrakcyjne rabaty sprawdź SAM!
do 20%
Spójrzcie na lepszy świat

REM II
PRZEMYSŁ UL. NESTORA 1 TEL. (016) 678 50 05
PRODUCENT OKIEN I DRZWI
PCV I ALUMINIUM

RABAT 22%
Okno-Res
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN
Przemysł ul. Ratuszowa 14 tel./fax (016) 678-94-40
Jarosław ul. Pruchnicka 6a C.H. „ABC” tel. (016) 621-55-97
Kupuj u najlepszych!

KRONIKA POLICYJNA

Włamywacz w potrzasku

22 marca około 21.30 Andrzej P. z Mu-niny włamał się do niezamieszkałej posesji przy ul. Strzeleckiej w Jarosławiu. Został zatrzymany na gorącym uczynku przez właściciela i odprowadzony na policję.

Zwłoki przy drodze

23 marca w Hawłowicach przy drodze wiejskiej znaleziono zwłoki 31-letniego Wiesława D. Wszystko wskazuje, że było to samobójstwo.

Okradzeni harcerze

24 marca nieznani sprawcy włamali się do Szkoły Podstawowej w Krównikach i z harcówki, zlokalizowanej w piwnicy, wynieśli sprzęt komputerowy wartości 20 tys. zł.

Zlikwidowana rozlewnia

24 marca policjanci z Komisariatu w Dubiecku zlikwidowali nielegalną rozlewnię alkoholu, którą na terenie prywatnej posesji w Dubiecku zorganizowali i prowadzili mieszkańcy Przemysła. Na miejscu policjanci zabezpieczyli 2075 litrów spirytusu oraz urządzenia rozlewnicze i samochód.

Na gorącym uczynku

27 marca policjanci z KMP w Przemysłu zatrzymali na gorącym uczynku włamywacza, który usiłował okraść kiosk na ulicy Borelowskiego.

UROCZYŚCZOŚCI W KALWARYJSKIM SANKTUARIUM MĘKI PAŃSKIEJ

Rekonsekracja



Aktu ponownej konsekracji dokonał metropolita przemyski abp Józef Michalik.

W ostatnią niedzielę marca w kościele Ojców Franciszkanów w Kalwarii Pałacowej odbyło się ponowne poświęcenie ołtarza z wizerunkiem Matki Bożej Kalwaryjskiej. Aktu konsekracji dokonał metropolita przemyski abp Józef Michalik przy współudziale biskupów pomocniczych: Stefana Moskwy i Adama Szala.

Ołtarz jest najważniejszym miejscem w kościele – powiedział abp Józef Michalik. – Stanowi jego najświętszą, integralną część. Rzeczywista obecność Boga w Eucharystii re-

alizuje się poprzez stół ofiarny. Stół ostatniej wieczerzy był pierwszym ołtarzem, krzyż Golgoty był ołtarzem, na którym Chrystus umierał. Dlatego do ołtarza w kościele podchodzimy dzisiaj z wielkim szacunkiem.

Konserwatorzy sztuki odkryli w ołtarzu znaczne zniszczenia drewnianych elementów spowodowane przez szkodniki drewna. Niektóre fragmenty miały uszkodzone złączenia, polichromia na początku wieku pokryta pokostem ściemniała, więc należało ją ściągnąć, na koniec schody oraz mensę ołtarza wyłożono płytą marmurową. Prace wykonywał zespół konserwatorów, kierowany przez Wojciecha Kozaka. Ilość 23-karatowego złota, zużyta do dekoracji mogłaby pokryć 60 m kw. powierzchni. Prace konserwatorskie trwały trzy lata.

W akcie rekonsekracji oprócz dostojników Kościoła wzięli udział: wicemarszałek sejmiku Stanisław Zając, marszałek sejmiku samorządowego województwa podkarpackiego Bogdan Rzońca, wicewojewoda rzeszowski Marek Kuchciński, starosta przemyski Mariusz Grzęda, kapłani, zaproszeni goście oraz wierni. KF.

Adam PODULKA

KOMENTARZ

Ubogi, pod nogi

Ostatnio toczy się publiczna dyskusja na temat zubożenia naszego społeczeństwa. O biedzie, niskich zarobkach, bezrobociu dyskutują politycy, radni zwołują nadzwyczajne sesje poświęcone tej tematyce. W kręgach osób mających wpływ na rozwój regionu pada wiele obietnic i deklaracji. Mimo to bezrobocie nadal się zwiększa, a ludzie ubożeją. Szansa na napływ kapitału z unijnych środków jest odległa, inwestorów zagranicznych nie widać, chociaż podpisywane są kolejne deklaracje i porozumienia o współpracy. Politycy prześcigają się w składaniu obietnic, ale społeczeństwo naiwne nie jest – wie, że dopinają ich do tego zbliżające się wybory parlamentarne.

Nieprawdopodobny sposób na zmniejszenie podkarpackiego bezrobocia wymyślił minister finansów Jarosław Bauc. Uważa on, że obniżenie najniższego wynagrodzenia – 560 zł netto, spowoduje zatrudnianie kolejnych pracowników! A z czego będą żyć, ci którym obniżono? Ile to jest 560 zł? Co można za to kupić? Jak pokryć należności: za gaz, energię, czynsz, wodę, wywóz śmieci, różnego rodzaju podatki, przedszkole? Odpowiedzi mogą udzielić nam ci, którzy tyle zarabiają. A gdyby pytanie to postawić radnym np. powiatu jarosławskiego czy lubaczowskiego, których miesięczny ryczałt znacznie przekracza 560 zł? Gdyby zapytać pracowników Podkarpackiej Kasy Chorych lub jej dyrektorów, którzy wypłacają sobie dodatkowo po sześć czy siedem tys. zł miesięcznie?

Minister Bauc, chcąc zmniejszyć bezrobocie, pomyślał o biednych. A może by wprowadzić odrębną dla tego regionu ustawę „kominową”? Taką, by diety radnych, zarobki samorządowców, wynagrodzenia członków rad nadzorczych pobierane na Podkarpaciu były adekwatne do panującej tu sytuacji? Może zaoszczędzone w ten sposób pieniądze pozwoliłyby pracodawcom zatrudnić nowych pracowników, chociażby na okres stażu, na prace interwencyjne czy roboty publiczne? Szkoda, że minister widzi tylko jedno rozwiązanie: aby dać biednym, należy zabrać biednym. Tak jak w przysłowiu: „Jak kto ubogi, to go pod nogi”.

Ewa KŁAK-ZARZECKA

PROTESTY PRZECIWKO RÓŻNICOWANIU TZW. PŁACY MINIMALNEJ

Sposób na bezrobocie?

Propozycje ministra finansów Jarosława Bauca, dotyczące wprowadzenia regionalnego zróżnicowania tzw. płacy minimalnej spotkały się z żywymi protestami przemyskiego koła Porozumienia Polskich Chrześcijańskich Demokratów oraz senatora Witolda Kowalskiego.

Zdaniem przeciwników ministerialnych propozycji, zróżnicowanie regionalne tzw. płacy minimalnej nie tylko nie wpłynie pozytywnie na wzrost ofert na rynku pracy, ale przede wszystkim „ustawowo” ugryuntuje ekonomiczne dysproporcje pomiędzy bogatszymi i biedniejszymi województwami naszego kra-

ju. „Takie podejście przekreśla nadzieje ludzi naszego regionu na lepszą przyszłość, deprecjonuje starania regionu w walce z bezrobociem, jest sygnałem dla potencjalnych inwestorów gdzie nie należy inwestować” – piszą w swojej uchwałie członkowie Zarządu Koła nr 1 PPChD w Przemysłu.

Senator Kowalski uważa propozycje ministra Bauca za „nieprzemyślane, kłójące się nie tylko z zasadą równości obywateli, ale również z konstytucyjną zasadą zrównoważonego rozwoju”. Przypomnijmy, że zasada ta jest jedną z podstawowych w krajach Unii Europejskiej. (R)

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

pani **Krystynie MAZUR** składają:

koleżanki i koledzy z firmy **MICROSYSTEM – BIS s.c.**

60038

Dyrekcji i pracownikom Szkoły Podstawowej nr 4 w Przemysłu, zarządowi i pracownikom PGK w Przemysłu Sp. z o.o., zarządowi i członkom NSZZ „Solidarność” i wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszej Mamusi

WIKTORII TOMPALSKIEJ za okazaną życzliwość składają podziękowania córka **Maria Kuczowska** z rodziną i syn **Zdzisław Tompalski** z rodziną

59854

Przyjaciółom i znajomym, którzy wzięli udział w ostatniej drodze

śp. **Władysława BUŁY** serdeczne podziękowania składa rodzina

59957

Za wielkie serce, troskę i pomoc w ratowaniu życia śp. **Franciszki BASARAB** serdecznie dziękujemy Panu Ordynatorowi **Markowi ZASADNEMU** lekarzom oraz całemu Zespołowi Pielęgniarskiemu Oddziału Pulmonologicznego **WSZ w Przemysłu** Rodzina

59864

NA GRANICY

Szli na zachód

W wtorek, 27 marca, o godz. 3.30, w miejscowości Smerek w Bieszczadach funkcjonariusze Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej ze strażnicy w Wetlinie zatrzymali grupę 14 nielegalnych emigrantów, którzy tej samej nocy, przekroczyli granicę słowacko-polską. Zatrzymani to mężczyźni w wieku od 21 do 45 lat. 10 z nich to Wietnamczycy, 3 – Pakistańczycy, jeden pochodzi z Indii. Ich krajem docelowym miały być Niemcy. Dzień wcześniej, również pieszo, przeszli granicę ukraińsko-słowacką. Przy zatrzymanych nie znaleziono żadnych dokumentów tożsamości, ani nawet podręcznego bagażu. Dwaj posiadali jedynie... podręczniki do nauki języka angielskiego. Po ogrzaniu i nakarmieniu oraz wymaganych przepisami czynnościach, jeszcze tego samego dnia cała grupa została przekazana słowackim funkcjonariuszom granicznym. (R)

Encyklopedia wielka jak świat

Wielka Encyklopedia PWN już w sprzedaży!

5% rabatu plus prezent do wyboru

— telefon **NOKIA 3310** z aktywacją w Video Tomex 2

— słuchawki **Philips HP 150**

— niespodzianka? ? ?

Oferta aktualna do końca marca

Libera zaprasza:

Przemysł, ul. Sowińskiego 5 tel. 6760450

Przemysł, Rynek 28 tel. 6760520

Work Joy **INTERNET** <http://www.workjoy.com.pl> e-mail: workjoy@c-net.pl

Promocja Firm i Instytucji w Internecie **Work&Joy**

Przemysł, ul. J. Lelewela 4, tel. 604-508-318/9, 677-01-10 fax 670-76-34

59094

ŻYCIE TYGODNIK WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO NAKŁAD: 16 000

WYDAWCA: „Ziemia Przemyska” Spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemysł. Prezes Wojciech Mikufa. Dyrektor handlowy Wiktor Kuczma. Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilgucki, z-ca red. nac. Andrzej Juszczyk, sekretarz redakcji Mariusz Godos, z-ca sekret. Anna Stryczak. PRZEMYSŁ Redakcja: 37-700 Przemysł, ul. Barska 15, tel.: (0-16) 6702200, 6703041, 6703042, faks: 6707384. Redaktor prowadzący Ryszard Kosterkiewicz. Biuro reklam i ogłoszeń: Joanna Olech. JAROSŁAW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-500 Jarosław, pl. Mickiewicza 10, tel.: 6212034, 6241750, 6241751, faks: 6241752. Redaktor prowadzący Ewa Kłak-Zarzecka. PRZEWORSK Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-200 Przeworsk, ul. Krasickiego 1, tel.: 6488053, tel./faks: 6485580. Redaktor prowadzący Józef Fil. LUBACZÓW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-600 Lubaczów, ul. Kościuszki 65, tel.: 6323440, tel./faks: 6323441. Redaktor prowadzący Wiesław Bek. Sport: Mariusz Godos. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo aduistacji. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: Poligrafia SA Kielce. Prenumeratę tygodnika Życie Podkarpackie przyjmują jednostki RUCH SA oraz Poczta. E-mail: redakcja@zycie.pl

ARABIKA ul. K. Wielkiego 2 (dawniej rowerowy) poleca oryginalne chińskie herbaty o właściwościach leczniczych Pu-Erh Roibos Herbaty Inków – Mate Atrakcyjne ceny ZAPRASZAMY!

5987

DZIWNY FINAŁ PRZETARGU NA MIEJSKI SAMORZĄDOWY PROGRAM TELEWIZYJNY

Oferent wybrany, ale bliżej nieznany

Czy władze miasta chcą unieważnić (nie takie, jakich się spodziewały) wyniki przetargu?

Kilka tygodni temu Zarząd Miasta Przemysła ogłosił przetarg na udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego „przygotowania i emisji Miejskiego Samorządowego Programu Telewizyjnego”. Do tej pory program przygotowywał red. Adrian Klarenbach z operatorem Zbigniewem Janoszkim, a emitowała Telewizja Kablowa Toya. Otwarcie ofert nastąpiło 16 marca. Komisja przetargowa pracowała kilka dni. We wtorek, 20 marca, spośród trzech oferentów członkowie komisji wybrali jednego. Okazał się

nim nie dotychczasowy autor programu (który również złożył ofertę), a red. Daniel Młynarski z operatorem Adamem Tułaczem.

Jednak, mimo wyboru oferenta, wyniki przetargu nie zostały ogłoszone. Przez trzy dni – środę, czwartek i piątek – nad wynikami przetargu radzili członkowie zarządu. Oficjalnie i zarząd, i służby prasowe urzędu zaprzeczają, ale nieoficjalnie wiemy, że w koalicji rządzącej wybuchł spór o to, kto powinien prowadzić miejski program telewizyjny, a kto nie powinien. Również nieoficjalnie ustaliliśmy, że oferent, którego jednogłośnie wybrała komisja przetargowa, zaproponował niższą cenę za swoje usługi i mery-

torycznie lepszą „próbkę” materiału filmowego.

W trakcie burzliwych narad zarządu zrodził się także pomysł, żeby w ogóle zrezygnować z autorów i operatorów z zewnątrz i zlecić produkcję programu pracownikom urzędu miejskiego (np. rzecznikowi), a niezbędny sprzęt zakupić z poczynionych w ten sposób oszczędności.

W piątek, 23 marca, zamiast ogłoszenia wyników przetargu służby prasowe urzędu poinformowały, że... na razie wyników nie będzie. – Prezydent miasta zwrócił się do biura radców z prośbą o wydanie opinii czy tryb, forma i przeprowadzenie przetargu były zgodne z ustawą o zamówieniach publicznych – powiedział rzecznik Zbigniew Górski. Pytany, czy jest to próba unieważnienia (nie takich jak się zarząd spodziewał) wyników przetargu, rzecznik kategorycznie zaprzeczył. Rzecznik nie umiał także powiedzieć czy jakiegokolwiek inne przetargi, organizowane przez UM, były sprawdzane w podobny sposób.

Opinia radców prawnych urzędu będzie znana 2 kwietnia. (o)

POMOC DLA POWODZIAN NA UKRAINIE, WĘGRZECH I W RUMUNII

Niech nie zostaną sami!

W ostatnich dniach powódź, spowodowana wystąpieniem z brzegów rzeki Cisa, nawiedziła mieszkańców Zakarpacia na Ukrainie oraz terenów na Węgrzech i w Rumunii. Pod wodą znalazło się około 200 miejscowości. Tysiącom osób, które ucierpiały z powodu żywiołu, potrzebna jest natychmiastowa pomoc.

Do akcji pomocowej włączyli się m.in. przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie. Wicewojewoda podkarpacki Marek Kuchciński zwrócił się z prośbą o pomoc dla poszkodowanych w wyniku powodzi do wszystkich firm, instytucji i mieszkańców województwa podkarpackiego. Na Ukrainie potrzebne są: pompy i stacje uzdatniania wody, środki myjące i czyszczące, leki, bandaże, strzykawki i igły, środki dezynfekujące, kołdry, poduszki, materace, bielizna pościelowa, ręczniki, odzież i obuwie oraz mąka, makarony, kasze, olej, cukier.

Rolę koordynatora akcji objął Caritas Diecezji Rzeszowskiej. Do akcji włączył się również Caritas Archidiecezji Przemyskiej. Do jej siedziby przy ul. Grodzkiej 11 można codziennie przynosić potrzebne powodzianom rzeczy. Szczegółowych informacji udziela także ks. Marian Bocho, dyrektor Caritas Archidiecezji Przemyskiej (tel. 676-90-61). Do akcji włączyło się także Karmelitańskie Stowarzyszenie Charytatywno-Opiekuńcze im. Świętej Teresy od Dzieciątka Jezus z Przemysła. 18 marca, sprzed budynku Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie wyjechały pierwsze ciężarówki z artykułami, zebranymi przez społeczeństwo Podkarpacia. Pomoc trafiła do Mukaczewa na Ukrainie. MG

RZESZÓW

Burza wokół kasy



Przewodniczący rady nadzorczej PRKCh L Kisiel.

Rada nadzorcza Podkarpackiej Kasy Chorych dyskutowała w poniedziałek nad wnioskiem o odwołaniu dyrekcji kasy, do głosowania jednak nie doszło. Członkowie rady uznali, że byłaby to decyzja daleko idąca. Rada zobowiązała jedynie zarząd do wyegzekwowania wydatków poniesionych na odpłaty oraz zaniechania wypłat dodatku antynikotynowego. Nie przegłosowano natomiast wniosku o zwrot wynagrodzeń za nadliczówki.

Kontrola Najwyższej Izby Kontroli przeprowadzona w PRKCh w Rzeszowie wykazała wiele uchybień w działaniach zarządu kasy. M.in. niezgodne z ustawą „kominową” wypłacanie sobie dodatkowych kwot po 6 i 7 tys. zł miesięcz-

nie za pracę w godzinach nadliczbowych. Przez pół roku na nadliczówki zarząd przeznaczył ok. 44 tys. zł. Kolejne zarzuty to: wypłata odpraw dla byłych zastępców dyrektora, a także wypłacanie pracownikom oraz członkom zarządu tzw. „dodatku antynikotynowego” w wysokości 150 zł miesięcznie.

Jak poinformował nas przewodniczący rady nadzorczej Leszek Kisiel większa część trwającej do późnych godzin nocnych dyskusji dotyczyła wniosków pokontrolnych NIK. – Zarząd kasy ustosunkował się do wyników kontroli, generalnie wszystko negując. Nie zgadzałem się z taką interpretacją, zwłaszcza w kwestii dotyczącej wynagrodzeń i dodatkowych wynagrodzeń członków zarządu. Uważam, że jest to łamanie ustawy „kominowej”. Łamaniem prawa jest również wypłacanie dodatku antynikotynowego, zwłaszcza członkom zarządu. Uważam również, że zarząd kasy bezprawnie zmienił regulamin nagradzania, by na tej podstawie wypłacić odprawy. Jednak moje argumenty nie znalazły większości w radzie nadzorczej kasy. Mówię to ze smutkiem – mówi L. Kisiel.

Obecnie równoległe z prowadzoną kontrolą NIK, kontrolę w podkarpackiej kasie prowadzi Urząd Nadzoru Ubezpieczeń Społecznych. Dopiero po jej zakończeniu podejmie on odpowiednie decyzje. ekz

KONIEC PROBLEMÓW NAUCZYCIELI Z PRZEMYSKICH OŚRODKÓW SPECJALNYCH?

„Nowa” pensja

Przez blisko sześć miesięcy trwały starania nauczycieli i wychowawców z przemyskich specjalnych placówek oświatowych o przywrócenie im należnych stawek dodatków motywacyjnych, funkcyjnych, za wysługę lat i za warunki pracy oraz wypłacenie zaległych wyrównań. Najprawdopodobniej od 1 kwietnia nauczyciele otrzymają pensje naliczane według zmienionego regulaminu.

nia nauczycielom wspomnianych dodatków oraz niektórych innych składników wynagrodzenia. Nauczycielom z ośrodków specjalnych dodatki zmniejszono z 30 do 10 procent, zaś wychowawcom z 40 do 10 procent. Poszkodowani nauczyciele doprowadzili do wyznaczenia na 30 marca terminu nadzwyczajnej sesji rady miasta, na której rozpatrzone zostanie wnioski o zmianach w regulaminie wynagrodzeń. Od 1 kwietnia nauczyciele z przemyskich ośrodków specjalnych prawdopodobnie otrzymają „nowe” pensje. MG

Zmiany na ich niekorzyść wprowadziła uchwała Rady Miasta Przemysła o zmianie regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawa-

PRZEWORSK: PRZYBYWA BEZROBOTNYCH

Było źle, będzie gorzej?

Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Przeworsku w ostatnim dniu lutego bieżącego roku wyniosła 7 tysięcy 45 osób. Oznacza to zwiększenie się ilości zarejestrowanych bezrobotnych w ciągu zaledwie dwóch miesięcy o 160 osób, w tym 50 kobiet. Natomiast od początku 2000 roku przybyło 1089 osób pozostających bez pracy.

Jak wynika ze sprawozdania z działalności PUP w Przeworsku za 2000 rok, największą, bo 39-procentową grupę bezrobotnych stanowią ludzie w przedziale wieku od 18 do 24 lat, aż 66 proc. ogółu bezrobotnych posiada wykształcenie zasadnicze zawodowe lub podstawowe, a 56 proc. to osoby nigdy nie pracujące i długotrwale bezrobotne, czyli pozostające bez pracy powyżej 12 miesięcy. Najmniej natomiast jest zarejestrowanych osób z wykształceniem wyższym, stanowią one niespełna 2 proc. ogółu bezrobotnych. W ciągu ubiegłego roku najwięcej nowo zarejestrowanych przybyło w styczniu, od października do grudnia oraz w lipcu. Wzrosła natomiast w ciągu roku liczba osób uprawnionych do zasiłku i świadczenia przedemerytalnego – łącznie o 186 osób.

Sposoby stosowane przez PUP dla zmniejszenia bezrobocia to między innymi pośrednictwo pra-

cy, polegające na dotarciu do jak największej liczby potencjalnych pracodawców. Inne działania podejmowane w roku ubiegłym to organizowanie prac interwencyjnych i robót publicznych, preferencyjne warunki zatrudniania absolwentów (aktywizacja zawodowa, staże), zatrudnianie kobiet powyżej 35. roku życia długotrwale bezrobotnych (program specjalny), udzielenie pożyczek bezrobotnym na rozpoczęcie działalności gospodarczej, a pracodawcom na tworzenie nowych miejsc pracy oraz refundacja kosztów przyuczenia do zawodu lub przekwalifikowania. Na te formy pomocy wydano ponad 2 mln 400 tys. zł, a skorzystało z nich łącznie 1176 osób. Jak będzie w tym roku, jeszcze nie wiadomo, gdyż, jak poinformował kierownik przeworskiego PUP Leszek Kurasz, środki przeznaczone na ten cel mają dotrzeć do urzędu pod koniec bieżącego lub na początku przyszłego miesiąca, w związku z czym jeszcze nie zostały zawarte umowy z żadnym pracodawcą.

W minionym roku urząd przedłużył 13 pozwoleń na pracę dla cudzoziemców i wydał zgodę na zatrudnienie kolejnych 12. Przeprowadził też 66 kontroli, w trakcie których stwierdził 40 przypadków nielegalnego zatrudnienia. MSZ.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Urząd Skarbowy w Przemyslu podaje do publicznej wiadomości, że dnia 06.04.2001 r. o godz. 12.00 na terenie Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego przy ulicy Monte Cassino w Przemyslu odbędzie się licytacja ruchomości pod poz. 1, 2, 3, co do których orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa, zgodnie z orzeczeniami Sądu Rejonowego w Przemyslu z dnia 09.09.2000 r. sygn. akt VII Ks 637/00 oraz z dnia 04.09.2000 r. sygn. akt VII Ks 654/00 oraz ruchomości pod poz. 4, zajętej na pokrycie należności na rzecz ZUS Przemysł w dniu 29.06.2000 r. należącej do Pana Mariusza Małka:

1. Samochód osobowy marki Volkswagen Passat Combi, rok prod. 1981, pojemność 1595 cm sześć., nr nadw. WVVZZ33ZBE118078, rodzaj silnika ZS, nr silnika JK-047132. Wartość szacunkowa brutto wynosi 2.700 zł.
2. Samochód osobowy marki Nissan Bluebird, rok prod. 1985, pojemność 1960 cm sześć., nr nadwozia JN00YU0010728, rodzaj silnika ZI, nr silnika CA2007245B. Wartość szacunkowa brutto wynosi 4.000 zł.
3. Samochód osobowy marki Ford Sierra, rok prod. 1991, pojemność 1753 cm sześć., nr nadwozia WFONXXGBBNMC08575, rodzaj silnika ZS, nr silnika MC08575. Wartość szacunkowa brutto wynosi 8.500 zł.
4. Samochód osobowy marki Ford Escort, nr rej. PRD 5318, rok prod. 1984, pojemność 1597 cm sześć., nr nadw. WF08XXGCABEG01621, rodzaj silnika ZS, nr silnika EGO01621. Wartość szacunkowa brutto wynosi 3.500 zł.

Cena wywołania wynosi 34 wartości szacunkowej. Zajętą ruchomość można oglądać w dniu 06.04.2001 r. od godz. 11.00 do 12.00 na terenie WKTS w Przemyslu, ul. Monte Cassino. Osoby przystępujące do licytacji obowiązane są złożyć organowi egzekucyjnemu wadium w wysokości 1/10 sumy oszacowania w miejscu prowadzenia licytacji. Nabywca obowiązany jest uiścić natychmiast po udzieleniu mu przyzycia, przynajmniej cenę wywołania. Jeżeli tej ceny nie uiści traci prawo wynikłe z przyzycia i nie może nadal uczestniczyć w licytacji. Różnicę między ceną nabycia a kwotą wpłaconą po udzieleniu przyzycia nabywca powinien zapłacić pod rygorem utraty prawa wynikłego z przyzycia i prawa do zwrotu kwoty wpłaconej w czasie licytacji, do godz. 12.00 dnia następnego. Zastrzega się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

Lady Park
Klub Olimp

31.03.2001 r., godzina 20.00

Dla naszych Czytelników mamy pięć pojedynczych biletów na ten koncert. Dostaną je osoby, które jako pierwsze zadzwonią do redakcji w piątek, 30 marca, o godzinie 12.00.

ŁUDZIE CHORUJĄ TAK JAK PRZED LATY, ALE O DUŻEJ LICZBIE PACJENTÓW DECYDUJE JAKOŚĆ USŁUG I WARUNKI, W JAKICH SIĘ JE ŚWIADCZY

Dwa do zera

SP ZOZ w Przeworsku pokonał po raz drugi jarosławską konkurencję. Po nieudanej próbie przejęcia numeru alarmowego pogotowia ratunkowego, Jarosław odpadł w staraniach o podporządkowanie sobie przychodni rejonowej w Sieniawie.

Wartość zakontraktowanych przez poszczególne ZOZ-y w Podkarpackiej Kasie Chorych usług medycznych nie jest w pełni znana. Nieoficjalnie mówi się, że

w tym roku pieniędzy na świadczenia zdrowotne będzie mniej niż w roku ubiegłym. Publiczne zakłady opieki zdrowotnej nie dążą jednak do tego, aby mieć mniej pacjentów, których zdołałyby obsłużyć. Wręcz przeciwnie, szersza „klientela” daje podstawę do pozyskania większych środków na działalność leczniczą.

Na prowadzenie przychodni rejonowej w Sieniawie ochotę miały ZOZ w Przeworsku i Centrum

Opieki Medycznej w Jarosławiu. Wygrał ZOZ, mimo że COM utrudniało mu zadanie jak mogło. Najpierw starało się nie dopuścić Przeworska do przejęcia numeru pogotowia ratunkowego, potem do przejęcia kartotek pacjentów. Koniec końców na ścianie budynku nowej przychodni zawisły tablice informujące, że placówką administruje SP ZOZ Przeworsk, i że odbywa się to w ramach kontraktu z PRKCh na rok 2001. Doszło do tego w styczniu br., trzy miesiące po tym, jak Krzysztof Gązwa, zastąpił na stanowisku dyrektora przeworskiego zakładu Mariusza Kocója, o którym mówiło się, że w swoim fachu jest „tygrysem Podkarpacia”. Ale tygrys był tylko papierowy, skoro za jego panowania w ZOZ Przeworsk doszło do takiego bałaganu, że zainteresowały się nim po kolei Urząd Skarbowy w Rzeszowie i miejscowa prokuratura.

pozytywny przykład reformy

Starania o utworzenie placówki w Sieniawie K. Gązwa podjął we wrześniu zeszłego roku. Wynegocjował od właścicieli budynku po byłej poczcie umowę dzierżawną, wg której strony zgodziły się, by w obiekcie powstała przychodnia, po uprzednim jego remoncie i adaptacji. Roboty zakończyły się w przewidzianym terminie, a pierwsi pacjenci przyszli po poradę tuż po nowym roku. W przychodni konsultacji medycznych udzielał internista, pediatra, stomatolog, w przyszłości utworzona będzie również poradnia „K”. Sprawnie funkcjonują gabinet zabiegowy, rejestracja, poczekalnia dla pacjentów, pomieszczenia socjalne. Na 158 m kw. pracuje 9 osób w tym 4 lekarzy i 3 pielęgniarki. Tylko w styczniu i lutym przez sieniawską przychodnię przewinęło się 1870 pacjentów. Liczba ta wzrosła jeszcze, gdy za kilka dni rozpocznie pracę kompletnie wyposażony gabinet stomatologiczny.

Wracając do potyczki przeworsko-jarosławskiej na rynku usług medycznych ciekawy fakt, że dwoje lekarzy zrezygnowało z etatów Centrum Medycznego w Jarosławiu i przeszło do SP ZOZ Przeworsk. Z Dębna przeniosła się tutaj inna pani doktor.



PRACOWNICY SŁUŻBY ZDROWIA OTRZYMAJĄ NALEŻNE PODWYŻKI PŁAC

Kasa od kasy

Już w tym tygodniu Podkarpacka Regionalna Kasa Chorych w Rzeszowie zaczęła przysyłać na konta szpitali i zakładów opieki zdrowotnej pieniądze, które powinny zostać spożytkowane na gwarantowane podwyżki płac dla pracowników.

W styczniu br. na konto PRKCh wpłynęło znacznie więcej pieniędzy niż zakładał plan finansowy placówki. Związane to było z podwyższeniem stawek na ubezpieczenie zdrowotne o 0,25 procent. Budżet kasy wzrósł przynajmniej o 3 procent. Rzeszowska centrala zdecydowała się w związku z tym na renowację kontraktów zawartych z placówkami medycznymi i podniesienie ich wartości średnio o 3 procent. Dyrektor PRKCh Anna Szubart-Lelek stwierdziła, że wypłacenie podwyżek zależy tylko i wyłącznie od kondycji finansowej danej placówki: – Dyrektorzy ZOZ wiedzą, iż otrzymają większe pieniądze za świadczone usługi. Ci, którzy posiadają środki w rezerwie budżetowej, będą zapewne negocjować wysokość podwyżek ze związkami zawodowymi. Pla-

cówkom zaś, które są w gorszej kondycji finansowej, pozostaje czekanie na pieniądze z kasy.

Nie wszystkie placówki medyczne cieszą się z nowego planu finansowego kasy chorych, uważając, że wysokość stawek za usługi medyczne, proponowana przez kasę, nie wpłynie na polepszenie kondycji szpitali i ZOZ-ów. Pierwsze pieniądze na konto placówek medycznych powinny wpłynąć już pod koniec tego tygodnia. W przemyskim szpitalu wojewódzkim, jak zapewnił zastępca dyrektora Andrzej Wolanin, nie czekając na środki z kasy chorych, już rozpoczęło się obliczanie „nowych” pensji dla pracowników: – Rzeczywiście, zaczęliśmy już obliczać nowe pensje. Podwyżkę wysokości 203 złotych otrzyma każdy uprawniony pracownik. Jednak 3-procentowa podwyżka wartości podpisanego z kasą chorych kontraktu nie wystarczyłaby dla wszystkich. Dyrektor zdecydował, że część pokryjemy ze środków własnych. Prawdopodobnie już w kwietniu może dojść do wypłaty.

MG

POWIATOWO-MIEJSKIE ROZWAŻANIA NAD DROGAMI

Życzenia komisji

Komisja rady powiatu ds. infrastruktury drogowej oraz komisja rady miasta ds. gospodarki miejskiej na wspólnym posiedzeniu wypracowały ustalenia dotyczące drogowych inwestycji. W opracowanym protokole wskazały zadania priorytetowe, nie wspomniały natomiast o tym, kto będzie wdrażał te zadania, a tym bardziej kto je sfinansuje.

Wspólnym zadaniem tych instytutów będzie budowa drogi krajowej – obwodnicy Jarosławia. Komisje upoważniły burmistrza miasta do zorganizowania spotkania zainteresowanych stron. Chcą, by również uzgodnić sposób wykonania i finansowania ścieżki rowerowej od parku im. Bałki Puzon do parku im. Bohaterów Monte Cassino. Komisje wnioskuje również, by przyspieszyć prace nad wydaniem decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowaniu terenu dla jarosławskiej obwodnicy. Komisje podkreślają, że jeszcze w tym roku zostanie wykonana przez Generalną Dyрекcję Dróg Publicznych zatoka autobusowa przy Starostwie Powiatowym w Jarosławiu, a na czas trwania modernizacji skrzyżowania pl. Mickiewicza z ulicami: 3 Maja i Tarnowskiego zostanie wykonane odpowiednie oznakowanie i tymczasowa sygnalizacja świetlna.

W ramach dróg wojewódzkich komisje chcą, by w pierwszej kolejności została wykonana realiza-

cja drugiej nitki ul. Pruchnickiej pod wiaduktem kolejowym. Drugą inwestycją byłaby budowa zatoki autobusowej i chodnika przy ul. Pruchnickiej. Komisja widzi również potrzebę ograniczenia prędkości na ul. Tarnowskiego i Zamkowej. Inwestycje, które zostaną wykonane w pierwszej kolejności na drogach powiatowych to przedłużenie ul. Bandurskiego do drogi krajowej nr 4. Także po raz kolejny wraca sprawa tzw. małej obwodnicy, którą ma być przedłużenie ul. Morawskiej do ul. Pruchnickiej. Do realizacji tego objazdu potrzebna jest nie tylko dobra wola Zarządu Dróg Wojewódzkich, ale także władz powiatu, Powiatowego Zarządu Dróg, władz miasta oraz gminy Pawłosiów i gminy wiejskiej Jarosław. Władze powiatu chcą na przyszły rok zarezerwować na ten cel 60 tys. zł, ale tylko wówczas, jeżeli podobną kwotę wyłożą władze miasta.

Komisje chcą poprawić bezpieczeństwo na drogach miejskich: ulice Cygańska Góra i Tatarska. Zarząd miasta zadeklarował zabezpieczyć skarpę, m.in. ograniczyć ruch pojazdów ciężkich i nasadzić drzewa i krzewy.

I jeszcze jedna obietnica: po zakończeniu modernizacji wspomnianych skrzyżowań zarząd miasta zobowiązuje się do wyprowadzenia ruchu kołowego z jarosławskiego Rynku. Może tym razem się uda.

ekz

JF

FABRYKA WAGONÓW W GNIEWCZYNIE REALIZUJE ZLECENIE Z AUSTRII

Czołownice do metra

Na początku lutego br. doszło do podpisania umowy kontraktowej między Fabryką Wagonów w Gniewczynie Trynieckiej i austriacką firmą Siemens SGP VT na dostawę podzespołów do wagonów metra. Dyrektor naczelny fabryki Jan Szpunar nie ujawnił wartości kontraktu.

Z Austriakami pertraktowaliśmy już od roku. Wiedzieli o nas od swojego rodaka, który przebywał w 2000 roku w naszej firmie, pomagając wdrożyć program ISO. To on zaprotegował nas firmie Siemens SGP VT. Na tej podstawie Austriacy przysłali nam ofertę z zapytaniem, czy zechcielibyśmy podjąć się wykonania elementów do metra – wyjaśnia dyrektor J. Szpunar. Zgodnie z podpisaną umową, w latach 2001-2003, fabryka w Gniewczynie dostarczy austriackiemu partnerowi 300 sztuk podzespołów dla 150 wagonów. – Są to tak zwane czołownice, czyli elementy, które

będą montowane przy zderzakach wagonów metra. Austriacy dostarczyli nam dokumentację i materiały, powierzając nam wykonanie tego zadania. To praca wymagająca precyzji, więc pierwsza dostawa trafi do Austrii na początku kwietnia. To bardzo korzystny i rentowny kontrakt. Pomyślna realizacja otwiera przed nami możliwości współpracy z innymi zagranicznymi kontrahentami – zapewnia J. Szpunar.

Umowa z Austriakami to nie jedyny ważny kontrakt realizowany przez Fabrykę Wagonów w Gniewczynie Trynieckiej. W 2000 roku fabryka podpisała 4-letnią umowę na dostawę 854 specjalistycznych wagonów-węglarek dla kolei niemieckich. W ciągu pół roku firma dostarczyła do Niemiec już 84 takie wagony. Kontrakt, opiewający na 80 mln marek niemieckich, będzie realizowany do 2004 roku.

MG

paliwo na cały rok




Kup teraz Astrę lub Corcę, a od ceny zakupu auta odliczymy średnie roczne koszty paliwa: 3000 złotych dla Astry i 2000 złotych dla Corcy.

□ szczegóły pytaj w naszym salonie.

Zapraszamy

AUTO-STYL
Rzeszów, Krasne 7a, Salon: tel. 017 855 54 83.
Części, serwis: tel. 017 855 52 72, 017 855 52 71, fax 017 855 54 82
Przemysł, ul. W. Pola 34, Salon: tel. 016 657 15 01, 016 657 15 03
Części, serwis: 016 675 15 02, fax 016 675 15 04



WWW.OPEL.COM.PL

SYGNAŁY

PRZEMYSŁ

Promocja?

– Ostatnio przeszłam się po naszych miejscowych sklepach – pisze nasza czytelniczka – i ze zdumieniem stwierdziłam, że wszędzie jest promocja. W sklepie spożywczym trafiłam na „promocję” serków. Kiedy zapytałam panią sprzedawczynię co to za promocja, przecież te serki są od lat w sprzedaży, wyjaśniła mi, że kończy się termin ich przydatności do spożycia, więc są przecenione. Zapytałam wprost: dlaczego pani nie napisze prawdy, że to przecena? Odpowiedziała: właściciel sklepu powiedział, że to lepiej brzmi... Nie noszę jak się mnie nabija w butelkę. Nie mam takich aspiracji, by wszystko kupować po cenie „promocyjnej”, zwłaszcza że za tym niekoniecznie idzie nowość czy jakość. Stosowanie słowa „promocja” jest zwyczajnym manipulowaniem klientem – kończy konsumentka.

JAROSŁAW

Klient nasz pan?

– Ostatnio byłam świadkiem sceny, która mnie zarówno ubawiła jak i skłoniła do pewnych przemyśleń. Otóż dwóch nieletnich przyszło do baru i poprosiło o dwa piwa. W odpowiedzi na stanowcze żądanie barmana – poproszę o dowody – speszzeni chłopcy wydukali prośbę o dwie „cole”. To jednak, jest kroplą w morzu. Wszystko to na nic, jeśli nie zostanie spełniony podstawowy warunek. Odpowiednie akty prawne muszą być wykonywane. Małolat proszący o piwo czy papierosy musi ustyszczać zdecydowane NIE! Ciekawa jestem czy dewizą sprzedawcy, w przypadku dokonywania umowy kupna-sprzedaży z własnym dzieckiem również byłoby powiedzenie „biznes to biznes”? – kończy nasza rozmówczyni.

LUBACZÓW

Gdyby tak wszyscy...

● Kilkakrotnie zgłaszałam w zakładzie gazowniczym i u wykonawcy – mówi czytelniczka mieszkająca na os. Jagiellonów – że liczniki gazowe są źle zabezpieczone. Musiałam zabierać klucze, ponieważ ktoś dla „głupiego” żartu, zakręcał dopływ gazu do mieszkań. Oprócz tego, skrzynki zerwane były z kółków. Zwisając, uszkadzały instalację telewizyjną kablową i stwarzały zagrożenie. Niestety, moje monity nie przyniosły pozytywnego skutku. Zwróciłam się z tym problemem do administracji spółdzielni. Moja prośba spowodowała szybką reakcję z ich strony. W przeciągu dwóch dni usunięto zagrożenie, mocując liczniki solidnie. Nie ma obawy, że skrzynka wylądowała komuś na głowie! Gdyby tak wszyscy reagowali, byłoby okey – kończy.

PRZEWORSK

Wchodzić czy wychodzić?

– Dzwonię do was w sprawie błażej, ale irytującej – zaczyna nasz rozmówca. – Chodzi mianowicie o wchodzenie i wychodzenie z miejsc publicznych. Zawsze uczono mnie, że pierwszeństwo ma osoba wychodząca, co ma zresztą uzasadnienie – wychodząc, robi miejsce dla wchodzących. Tymczasem, szczególnie przy wysiadaniu z pociągu, ale także przy opuszczaniu sklepu, impet wchodzących osób nieomal wypycha mnie z powrotem. Wiem, że teraz wszyscy się śpieszą, ale te kilka sekund nie ma chyba tak wielkiego znaczenia, żeby trawować przez to innych. Może przy drzwiach sklepów i pociągów powinny się pojawić tabliczki „Pozwól wychodzącemu zrobić ci miejsce”? – zastanawia się nasz czytelnik.

Odpowiedź na sygnał

„Czekając na posta”

ŻP nr 11 z 14 marca

W związku z ukazaniem się 14 marca nieprawdziwej informacji o spotkaniu posta Krzysztofa Krzaka z mieszkańcami Pantalowic pragnę poinformować, iż 4 marca organizowałam na terenie gminy Kańczuga trzy spotkania, tj.: w Kańczudze, Pantalowicach i Łopuszce Wielkiej. W tych miejscowościach pojawiły się plakaty z informacją o spotkaniu. 3 marca, tj. w sobotę, otrzymałam informację z Pantalowic, że w niedzielę o tej samej godzinie, w tej samej sali zorganizował zebranie wiejskie Burmistrz Miasta i Gminy Kańczuga Jacek Sołek. Wobec powyższego zebranie z postem Kłakiem zostało odwołane, o czym w formie plakatów informowaliśmy mieszkańców, jednocześnie przeproszając za zaistniałą sytuację. Jest dla mnie oczywiste, że nagle zorganizowane zebranie wiejskie odbyło się raczej w celu uniemożliwienia spotkania z postem niż w celu rozstrzygnięcia ważkich spraw społeczności Pantalowic. Skoro jednak mieszkańcy Pantalowic są tak bardzo zainteresowani spotkaniem z postem Krzysztofem Kłakiem, zapewniam, że wkrótce ono się odbędzie.

Bogusław URBAN
Przeworsk

Sygnały przyjmowały:

Grażyna GREŃ, Monika KUKURSKA, Barbara REJTEROWSKA, Monika SZARNIK

Sygnały zgłaszane do tej rubryki nie są sprawdzane. Publikujemy je, zakładając, że ich autorzy działają w dobrej wierze. Polegamy na uczciwości naszych czytelników.

Na sygnały czekamy od wtorku do czwartku w godzinach 10.00-15.00
Przemyśl: (0-16) 670 22 00, 670 30 41, 670 30 42
Rzeszów: (0-17) 853 69 50
Jarosław: (0-16) 621 20 34
Przeworsk: (0-16) 648 55 80
Lubaczów: (0-16) 632 34 40



JAROSŁAW

Gdy łamiemy przepisy

Na parkingu na pl. Mickiewicza w Jarosławiu sytuacje takie, jak ta na zdjęciu, mają miejsce bardzo często. Jest to parking dla mieszkańców oraz pracowników zlokalizowanych tu instytucji. Znaki zakazujące wjazdu pojazdom nieupoważnionym są niestety nieprzebrane.



Ewa KŁAK-ZARZĘDZKA

Samochody pozostawiane przez osoby udające się na zakupy utrudniają parkowanie mieszkańcom oraz zatrudnionym tu pracownikom. Źle zaparkowane samochody blokują wyjazd z podwórza kamienicy, z byłej spółdzielni mleczarskiej. Przede wszystkim jednak tarasują wyjazd autobusom MZK, które mają tu swój przystanek. Z tego powodu najczęściej interweniuje straż miejska lub policja.

Zastępca komendanta Straży Miejskiej w Jarosławiu Witold Ilicz informuje, że funkcjonariusze straży bardzo często wzywani są na plac Mickiewicza. – W takiej sytuacji spisujemy numery rejestracyjne samochodu i wzywamy właściciela do naszej siedziby. Je-

Kierowca tego samochodu musiał bardzo się zdziwić, gdy wrócił na parking.

żeli pojazd hamuje ruch, wówczas wzywamy Pomoc Drogową, która odholowuje samochód na strzeżony parking. Taka sytuacja miała miejsce w ubiegły piątek. Kierowca zaparkował samochód w uliczce przy Miejskim Ośrodku Kultu-

ry, co uniemożliwiło wyjazd autobusom MZK. Kierowcy autobusów wezwali nas i policję, ale pełne pasażerów pojazdy czekały pół godziny do czasu, gdy pracownicy Pomocy Drogowej odblokowali wyjazd – mówi W. Ilicz.

RENATA WRÓBEL Z RUDY RÓŻANIECKIEJ I MIROSLAW BAR Z PRZEMYSŁA (SP 15) PIERWSZYMI NAUCZYCIELAMI DYPLOMOWANYMI Z BYŁEGO WOJEWÓDZTWA PRZEMYSKIEGO

Pierwsi dyplomanci

22 marca w siedzibie Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie z rąk kuratora oświaty Władysława Rusina sześć osób z woj. podkarpackiego otrzymało nominacje na najwyższy pedagogiczny stopień – nauczyciela dyplomowanego. Wśród nich były dwie, wywodzące się z byłego woj. przemyskiego: dyrektor Szkoły Podstawowej w Rudzie Różanieckiej Dorota Wróbel i dyrektor Szkoły Podstawowej nr 15 w Przemyślu Mirosław Bar.

Wymogi związane z uzyskaniem stopnia nauczyciela dyplomowanego określone są w rozporządzeniu ministra edukacji narodowej, w sprawie uzyskiwania stopni awansu zawodowego przez nauczycieli z 3 sierpnia 2000 roku. Jakość przekazanego wniosku wraz z wymaganą dokumentacją i uzasadnieniem, potwierdzającym realizację opisanych w rozporządzeniu obszarów działalności zawodowej, oceniają eksperci z listy ministra. O kulisy czwartkowej uroczystości zapytaliśmy dyrektora wydziału kadr i organizacji kuratorium oświaty w Rzeszowie Jerzego Chmiela: – Jeszcze w ubiegłym roku otrzymaliśmy ponad 600 wniosków. Połowa z nich została odesłana nadawcom, gdyż stwierdziliśmy pewne braki w dokumentacji. Żaden wniosek nie został rozpatrzony negatywnie. Odesłaliśmy, aby nauczyciele uzupełnili dokumentację. Ponownie rozpatrywane będą od 1 maja. Natomiast spośród 300 pozostałych wniosków wybraliśmy sześć i te osoby otrzymały stopień nauczyciela dyplomowanego.

Oni i ich szkoły

Wśród tej szóstki (pozostałe osoby pochodzą z: Leżajska, Krosna, Rzeszowa i Mielca) znalazły się dwie osoby z byłego woj. przemyskiego: dyrektor SP w Rudzie Różanieckiej, jedyna kobieta w tym gronie, Dorota Wróbel i dyrektor SP nr 15 w Przemyślu, członek zarządu Stowarzyszenia Dyrektorów Szkół, prezes Stowarzyszenia Motoryza-

cyjnego Auto-Sport-Klub w Przemyślu, nasz redakcyjny kolega, Mirosław Bar.

– W dalszym ciągu czuję się przede wszystkim nauczycielem, choć ten stopień to wielkie dowartościowanie – zwierza się D. Wróbel. – To wyróżnienie nie tylko dla mnie, ale także dla całej szkoły i środowiska, w którym pracuję. To sukces wszystkich nauczycieli, na pracę dyrektora bowiem składa się zaangażowanie całego grona pedagogicznego. Otrzymując to wyróżnienie, czuję się zobowiązana do tego, aby przysłała pracą potwierdzić jego słuszność. W pracy zawodowej starałam się uczyć tak, aby rozbudzać u uczniów zainteresowanie przeszłością. Odważnie sięgam po aktywne formy pracy i być może dlatego w ciągu 16 lat pracy zawodowej aż 22 moich uczniów brało udział w finale wojewódzkich konkursów historycznych, a 8 z nich zostało laureatami. W szkole wiejskiej niełatwo jest znaleźć zdol-

nych, pracowitych i zainteresowanych przedmiotem uczniów. Wymaga to wiele pracy i rozwijania zainteresowania od najmłodszych klas.

– To że materiały, które przesłałem, uzyskały akceptację komisji, jest zasługą osób, z którymi pracuję – twierdzi M. Bar. – Nauczycieli, pracowników administracji i uczniów. To im zawdzięczam nadanie tego stopnia. Bez ich zaangażowania nie osiągnąłbym tego, co osiągnąłem. Moim zadaniem i nadrzędnym celem jest stworzenie odpowiednich warunków i właściwego klimatu do podejmowania działań na rzecz szkoły. Wykorzystując pewną swobodę, wynikającą ze zmian prawa oświatowego, w doborze treści programowych, metod i form pracy oraz zaangażowania nauczycieli i chęci uczniów, podnieśliśmy poziom pracy dydaktycznej, czego dowodem są liczne laury na różnych polach naszej działalności.

MG

PRZEMYSKIE STOWARZYSZENIE TANECZNE „BON-TON”
KLUB TAŃCA TOWARZYSKIEGO „A-Z”
zapraszają na
GÓLNOPOLSKI
TURNIEJ TAŃCA
TOWARZYSKIEGO
O PUCHAR ZIEMI PRZEMYSKIEJ
1 KWIETNIA 2001 r.
HALA SPORTOWA
Przemyśl, ul. Mickiewicza 30
godz. 10.30 i 16.00
BILETY W CENIE:
15 zł normalny, 8 zł ulgowy
do nabycia w Halli w dniu imprezy
losowanie nagrody niespodzianki i inne atrakcje...
WSPÓRORGANIZATORZY: STAROSTWO POWIATU PRZEMYSKIEGO, MOK „NIEDŹWIADEK” – Przemyśl,
SPONSORZY: MZK, ZABERNET, DUKARNIA, ELECTROLUX THOMSON, PH BANK POLSKI, FROTPOL sc, TV RZESZÓW, TOYA, SPODEK, 1616

REGION

ROZTOCZE

Przewodnik jeszcze lepszy

Właśnie z maszyn drukarskich zeszło nowe, poprawione wydanie zeszytowanego bestsellera wydawnictwa Roztocze *Wschodnie. Przewodnik nie tylko dla turystów*. Książka napisana przez dwóch nauczycieli, Pawła Włada i Marka Wiśniewskiego, jest – mimo poręcznych wymiarów – prawdziwym kompendium wiedzy o Roztoczu Wschodnim, regionie, który ściąga coraz więcej turystów.

W zeszytowanym rankingu wydawnictw turystycznych, przeprowadzonym przez miesięcznik *Poznaj Świat* książka Włada i Wiśniewskiego zdeklasowała przewodniki po Ziemi Świętej, Rzymie. Bliska, choć zapoznana egzotyka polskich Kresów, jest tu na Roztoczu na wyciągnięcie ręki. Zeszytowany nakład wyczerpał się w pół roku po ukazaniu się na półkach księgarskich. Nowe wydanie przewodnika wzbogacono o kolorowe fotografie i mapy, zmieniono na bardziej przejrzysty układ rozdziałów, poprawiono usterki dostrzeżone w poprzednim wydaniu, przeprowadzono aktualizację tras turystycznych. Przewodnik proponuje turystom 2 trasy kolejowe, 8 samochodowych i 40 pieszych. Autorzy wiodą swoich czytelników nie tylko wyznaczonymi trasami turystycznymi, ale nawet przez bezdroża, gdyż „do niektórych interesujących miejsc można dotrzeć wyłącznie na przełaj, przedzierając się przez gęste zarośla, czy też pola leżące od lat odłogiem”. Autorzy przewodnika liczą na zainteresowanie swoją publikacją władz odpowiedzialnych za promocję powiatu lubaczowskiego. Wib

PRZEMYSŁ

II Gala Piosenki Dziecięcej

21 marca, na powitanie wiosny, który uznawany jest przez młodzież szkolną jako Dzień Wagarowicza, Centrum Piosenki Dziecięcej przy Szkole Podstawowej nr 15 w Przemyslu i Miejski Ośrodek Kultury zorganizowali II Galę Piosenki Dziecięcej „Wiosna 2001”. Impreza odbyła się na Zamku Kazimierzowskim i zgromadziła na scenie 12 zespołów z 7 szkół z terenu Przemysła i powiatu. Licznie zgromadzonym widzom zaprezentowali się m.in.: zespół „Rytm” z Centrum Piosenki Dziecięcej przy SP 15 w Przemyslu, Klub Tańca Towarzystwa A-Z, zespół „Menuet” ze Studia Piosenki przy SP 11, zespół „Kamerton” z SP w Olszanach, Klub Miłośników z CPDz przy SP 15, zespół „Melodyni” ze Studia Piosenki przy SP 11, zespół wokalo-instrumentalny z Zespołu Szkół w Żurawicy, zespół taneczny „Tanok” z SP 17, „Wesołe Nutki” z CPDz przy SP 15. Wszystkie zespoły pojawiały się na scenie dwukrotnie. Koncert prowadzili sami uczniowie – licealiści: Łukasz Uruski i Kasia Kubicka. MG

PRZEWORSK

Najważniejsza z życiowych potrzeb

W Przedszkolu Miejskim nr 2 w Przeworsku odbyło się dwudniowe szkolenie z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Uczestnicy spotkania, zorganizowanego przez UM w Przeworsku przy współudziale Centrum Profilaktyki i Edukacji Społecznej z Rzeszowa, szczególną uwagę poświęcili zagadnieniu przemocy wobec dzieci. 10-godzinne zajęcia, które prowadziła Jolanta Skowron, miały uświadomić zainteresowanym wagę problemów związanych z szeroko pojętą opieką nad dziećmi. Poruszone zostały m.in. tematy: cykli przemocy, relacji zachodzących pomiędzy sprawcą a ofiarą, przemocy fizycznej i psychicznej wobec dzieci, w tym przemocy seksualnej. Z wypowiedzi uczestników narady, zebranych tuż po jej zakończeniu wynika, że w środowisku wychowawców i osób odpowiedzialnych za opiekę nad dziećmi odczuwa się brak tego rodzaju spotkań. Z tym większą satysfakcją wyrażali się o szkoleniu, które dało im możliwość zaprezentowania własnych

☞ CIĄG DALSZY NA STR. 7

ZABÓJSTWO W LISICH JAMACH

Ze skutkiem śmiertelnym

Podlubaczowska wieś Lisie Jamy gościła na łamach lokalnych gazet, gdy złodzieje drewna pobili w pobliskim lesie policjanta. Do poszukiwania napastników zmobilizowano wszystkie siły lubaczowskiej komendy. Policyjne patrole nękały kontrolami właścicieli pojazdów mechanicznych, przejeżdżających przez wieś. W czwartek, 22 marca, znowu do Lisich Jam ściągnięto prawie wszystkich policjantów. W jednym z domów znaleziono zmasakrowane zwłoki 54-letniego Juliana H.

Piętrowy, okazały dom na skraju wioski otoczony czerwono-białą policyjną taśmą. Policjanci z lubaczowskiej komendy powiatowej przesłuchują świadków w zaparkowanych na poboczu radiowozach, zbierają relacje od sąsiadów. Na przyjazd ekipy technicznej i leka-

rza z Rzeszowa czeka prokurator Maria Budzianowska. Z fragmentów rozmów, radiowych komunikatów, relacji sąsiadów wynika, że w mieszkaniu odkryto w południe zakrwawione zwłoki 54-letniego Juliana H. – właściciela domu. Wszystkie okoliczności wskazywały na zabójstwo, ale odpowiedź na pytanie o przyczynę śmierci miała dać dopiero sekcja zwłok.

Julian H., 54-letni rencista, często zostawał sam w dużym domu, gdyż pozostali domownicy rozjechali się za pracą po świecie, a jego żona znalazła zatrudnienie w Niemczech. Julian H. nie narzekał na nadmiar zajęć. W środę, 21 marca, widziano go w pobliżu wiejskiego sklepu spożywczego z kilkoma kompanami. Spożywali alkohol. Potem między mężczyznami doszło do sprzeczki. Julian H. oddalił się

od grupy znajomych i poszedł w kierunku swojego domu. Wtedy widziano go po raz ostatni żywego. W środę, w godzinach przedpołudniowych, znaleziono mężczyznę leżącego w kałuży krwi, z widocznymi obrażeniami, których nie mógł spowodować upadek. Charakter obrażeń wyraźnie wskazywał na zabójstwo. Taką też hipotezę przyjęto na wstępnym etapie śledztwa. Po okolicznych domach rozeszli się policjanci, wypytyując mieszkańców wsi i próbując odnaleźć świadków wydarzeń, które mogłyby wyjaśnić tajemnicę zgonu Juliana H. Wkrótce z tych zeznań zaczął wylinać się obraz środowego popołudnia i nocy. Niebawem prokurator miał wystarczającą ilość przesłanek, aby podjąć decyzję o tymczasowym aresztowaniu czterech mężczyzn, których widziano w towarzystwie Juliana H. 21 marca.

Przeprowadzona przez lekarza sądowego sekcja zwłok wykazała, że żadne z widocznych na ciele obrażeń nie mogło stać się bezpośrednią przyczyną śmierci Juliana H. Zmarł on od zachłyśnięcia się własną krwią. Ale samo krwawienie wywołane zostało razami zadawanymi przez nocnych gości zmarłego. Prawna kwalifikacja czynu została więc ustalona jako „pobicie ze skutkiem śmiertelnym”.

JAROSŁAW: SPOTKANIA CZWARTKOWE SEKCJI EMERYTÓW I RENCISTÓW ODDZIAŁU ZNP W JAROSŁAWIU

Zwiedzili prawie całą Europę



Jarosławska siedziba Sekcji Emerytów i Rencistów niemal codziennie tętni życiem.

Sekcja Emerytów i Rencistów jarosławskiego oddziału ZNP istnieje od 1964 roku. Obecnie członkami sekcji są 284 osoby, a otoczonych przez nią opieką 350 osób. Od 1982 roku, rokrocznie, odbywają się okazjonalne spotkania z okazji m.in.: Dnia Nauczyciela, Dnia Seniora czy Dnia Kobiet. Dzięki operatywności władz, jarosławszczyk seniorzy nauczycielstwa mieli okazję zwiedzić niemal całą Europę.

Wycieczki m.in. do Włoch, Hiszpanii, Francji, Austrii czy Słowacji finansowane są z funduszu świadczeń socjalnych emerytów, który w Jarosławiu – jako jedyny na terenie Podkarpacia – jest scentralizowany. Emeryci i renciści z okazji świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy otrzymują talony w wysokości 200 zł. Prezes SEiR Bolesław Strzelec mówi, że to nie jedyna forma pomocy: – Opiekę roztoczyliśmy nad wdowami po nauczycielach. Rokrocznie organizujemy wczasy profilaktyczno-lecznicze w Horyńcu, Nałęczowie i Busku. W 1986 roku

założyliśmy Wojewódzki Klub Nauczycieli Tajnego Nauczania. Obecnie klub samodzielnie się rozwija, bowiem przed kilkunastoma dniami zmarła przedostatnia jego członkini. Naszym zamiarem jest jednak kontynuacja tradycji. Chcemy zgromadzić w nim byłych uczniów nauczycieli tajnego nauczania. Od dwóch lat opiekujemy się i pomagamy dzieciom z domu dziecka numer 1.

Od początku istnienia prowadzona jest kronika sekcji. Od 4 lat zajmuje się nią Eugeniusz Brzuchacz. W przyszłości władze sekcji pragną zorganizować tzw. spotkania czwartkowe, podczas których wszyscy chętni mogą przyjechać do siedziby oddziału przy ul. Sienkiewicza 7 w Jarosławiu, porozmawiać, zjeść ciastko, napić się kawy czy poglądać filmy... z własnym udziałem, wszelkie uroczystości bowiem są filmowane. Co czwartek będzie można spotkać się i porozmawiać ze znanymi w tutejszym środowisku ludźmi, m.in. z burmistrzem Jarosławia czy starostą powiatowym. MG

Czym zawinił?

W poniedziałek zatrzymanych doprowadzono do lubaczowskiego sądu, który miał zdecydować o ich tymczasowym aresztowaniu na czas postępowania przygotowawczego, czyli na trzy miesiące. Odkąd jeden z nich przyznał się do udziału w pobiciu Juliana H. i opowiedział, że mężczyzna „podpadł” czterem podejrzanym, którzy po wypiciu większej ilości alkoholu postanowili zemścić się na znajomym. Wybrali się do jego domu z zamiarem dania mu „wycisku”. Wiedzieli, że mieszka samotnie. Jak opowiada jeden z uczestników zdarzenia, kiedy gospodarz otworzył im drzwi zaatakowali go odebraną łaską, na której zwykle wspierał się Julian H. Kiedy upadł na podłogę, zaczęli go kopać po całym ciele. Porzucili swoją ofiarę dopiero, gdy mężczyzna zaczął obficie krwawić. Żaden z napastników nie próbował nawet wezwać pogotowia do rannego. Opuścili dom swej ofiary, zostawiając dość śladów, które pozwolą w śledztwie ustalić stopień udziału poszczególnych sprawców napadu w masakrowaniu Juliana H.

Wśród napastników znaleźli się piłkarze z lubaczowskiej Pogoni oraz syn byłego policjanta, karany wcześniej za spowodowanie przed kilku laty wypadku samochodowego (makabrycznym epizodem tamtej historii było to, że sprawca wypadku uciekł z miejsca zdarzenia, zabierając z sobą do samochodu obciętą rękę ofiary, która zmarła wskutek upływu krwi). Podejrzanym grozi za udział w bójkę ze skutkiem śmiertelnym z użyciem niebezpiecznego narzędzia kara od roku do lat dziesięciu. Wib

RABAT 22%

Okno-Res
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN

Przemysł
ul. Ratuszowa 14 tel./fax (016) 678-94-40
Jarosław
ul. Pruchnicka 6a C.H. "ABC" tel. (016) 621-55-97

Kupuj u najlepszych!

59508

REGION

CIĄG DALSZY ZE STR. 6

opinii i stworzyło okazję do skorzystania z bogatej oferty materiałów pomocniczych. mec

PRZEWORSK

Z młodzieżą o integracji

W przeworskim zespole szkół zawodowych odbyło się zorganizowane z inicjatywy pła Krysztofa Kłaka spotkanie poświęcone integracji europejskiej. Gośćmi młodzieży byli: podsekretarz stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Sławomir Urbaniak, poseł K. Kłak oraz starosta przeworski Henryk Pieniążek i burmistrz Janusz Magoń. S. Urbaniak poinformował o zasadach integracji europejskiej, korzyściach, jakie możemy odnieść wstępując do Unii, ale także o obawach, jakie się z tym wiążą. Dla uczącej się młodzieży z pewnością istotną informacją było, że po integracji mogliby studiować na dowolnie wybranej uczelni w każdym należącym do Unii kraju i korzystać przy tym z unijnych środków. MSz.

SOŚNICA

Najlepsi negocjatorzy

Młodzież z Zespołu Szkół Ekonomiczno-Rolniczych w Sośnicy w gminie Radymno otrzymała najwyższą ocenę spośród szkół województwa podkarpackiego, uczestniczących w pierwszym etapie konkursu „Zostań negocjatorem Unii Europejskiej”. Już w kwietniu odbędzie się etap drugi, w którym weźmie udział osiem najlepszych szkół z Podkarpacia. Nauczyciele i uczniowie szkoły rolniczej w Sośnicy przeprowadzili wymagane w konkursie symulacje negocjacji oraz zorganizowali imprezy towarzyszące podczas ustalonego przez radę szkoły „Dnia Europejskiego”. Imprezy towarzyszące to konkurs na najciekawszy plakat i hasło o tematyce unijnej, a także wykłady integracji Polski z UE. W kategorii plakat zwyciężyły: Magda Stabicka, Anna Grela, Magda Orzech, Joanna Orzech i Katarzyna Domańska. Natomiast druga klasa technikum rolniczego wymyśliła najciekawsze hasło, które brzmi: „W unii było jest szalone, zwróć więc oczy w naszą stronę. W Polsce było zdrowe jest, więc go wszyscy mogą jeść”. ekz

FAŁSZYWY ST. CHORAŻY SZTABOWY GRASOWAŁ NA PRZEMYSKIM DWORCU

Korba na punkcie munduru

Nasza armia wiele straciła, kiedy przed dziesięciu laty nie powołała do służby Grzegorza L. Dzisiaj miałaby pożytek z wzorowego oficera. Niestety los chciał inaczej i teraz 29-letni Grzegorz L. musi tłumaczyć się prokuratorowi ze swojego zamitowania do munduru.

Dwudziestego marca wieczorem policjanci patrolujący teren dworca PKP w Przemyślu zauważyli wojskowego, który wydał się im podejrzany. Postawny mężczyzna w polowym mundurze, zielonym berecie, takim jak noszą funkcjonariusze Straży Granicznej, z radiostacją w rękę kręcił się po peronie, zaczepiając czekających tam ukraińskich podróżnych z charakterystycznymi tobołami. Dystynkcje wskazywały, że jest starszy chorąży sztabowy. Coś jednak było w jego zachowaniu nie tak, skoro policjanci zdecydowali się wylegitymować go. Kiedy zbliżyli się chorąży podniósł do ust radiostację i coś mówił do mikrofonu. Porozszy o dokumenty z rozbijającą szczerością stwierdził, że nie ma takich ponieważ jest cywilem.

Zaskoczeni funkcjonariusze wpakowali chorążego-cywila do radiowozu i zawieźli na komendę, żeby wreszcie ustalić kim naprawdę jest umundurowany osobnik. Początkowo zatrzymany próbował wywieść w pole policjantów podając zmyśnione personalia, szybko jednak ustalono, że ma on 29 lat, mieszka w powiecie mieleckim, nazywa się Grzegorz L., i pozostaje na utrzymaniu matki. Dopiero wtedy podchorąży-cywil Grzegorz L. wyraził skruchę i uraczył policjantów dziwną opowieścią. – Od za-



Podinspektor Franciszek Taciuch, rzecznik prasowy KMP w Przemyślu prezentuje mundur i akcesoria fałszywego chorążego.

wsze miałem korbę na punkcie munduru – mówił – ale pomimo że dostałem kategorię A-1, nie chciałem mnie do wojska.

On jednak czuł powołanie

On jednak czuł powołanie, więc cztery lata temu na bazarze w Baranowie kupił kompletny polowy mundur i pas z pięknie oksydowaną klamrą. Potem skombinował zielony beret pogranicznika i przyszywając dystynkcje mianował się starszym chorążym sztabowym. Te-

raz doczepiwszy do pasa CB radio, bardzo podobne do służbowej krótkofalówki, mógł ruszyć do służby. Najczęściej „służył” w Przemyślu, w okolicach dworców kolejowego i autobusowego. Kręcił się po peronach i placu manewrowym, wypatrując przyjezdnych zza wschodniej granicy. Podchodził do nich, ale interesowały go nie dokumenty, tylko bagaże. Znajdując nadmiar alkoholu lub papierosów surowym głosem strofował przerażonych Ukraińców, którzy chcąc zaszkodzić sobie jego względy wsuwali mu do ręki karton LM-ów albo butelkę Smirnoffa. Zdarzały się też kontrole pojazdów, a wtedy bystre oko „chorążego” potrafiło wypatrzeć popychane w zakamarkach butelki albo kartony papierosów.

– Imponowało mi to, że mój mundur wzbudzał respekt, a poza tym chciałem trochę ukrócić ten nielegalny proceder – tłumaczył się na zakończenie samowzwanego chorążego. W Kodeksie karnym taki czyn nazywany jest przywłaszczeniem funkcji publicznej (Art. 227) i zagrożony jest karą grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do roku. Zobaczymy jak sąd oceni „korbę na punkcie munduru”. Sewu

KORCZOWA

Piracki mercedes

12 marca na drogowym przejściu granicznym w Korczowej funkcjonariusze przemyskiego Urzędu Celnego udaremnił kolejną próbę przemytu płyt kompaktowych.

Celnicy w progach i nadkolach samochodu marki Mercedes 126 na ukraińskich tablicach rejestracyjnych odkryli łącznie 3415 sztuk pirackich płyt kompaktowych. Szwindel próbował zrealizować 46-letni obywatel Ukrainy. Jak dowiedzieliśmy od rzecznika przemyskiego UC

Krystyny Mielnickiej była to największa ujawniona w tym roku próba przemytu pirackich płyt kompaktowych. W 2000 r. najwięcej „piratów” ujawniono na przejściu drogowym w Medyce. W listopadzie celnicy przejęli 9028 sztuk.

K. Mielnicka przekazała także wyniki działań przemyskiego UC w zakresie zwalczania przemytu towarów akcyzowych, czyli papierosów i alkoholu w okresie od 1 stycznia do 11 marca. Przemyski UC wymierzył w tym czasie 2100

mandatów karnych na łączną kwotę 364 tys. 118 zł, przede wszystkim za: przemyt alkoholu, papierosów i skór bydlęcych surowych. Około 27 tys. osób zostało zawróconych za granicę celem pozostawienia: ok. 75 tys. litrów alkoholu (w tym 50 tys. litrów spirytusu) oraz 2,5 mln paczek papierosów. Wszczęto ponad 170 spraw karnych i skarbowych, w wyniku których zajęto ok. 8800 l alkoholu, przeważnie spirytusu, oraz 397 tys. paczek papierosów. MG

PRZEMYŚL: WŁAMYWACZ ZWALNIAŁ POLICJANTA

Skok po gumę

21 marca, w Przemyślu policyjny patrol zauważył rozbitą szybę w kiosku przy ulicy Borelowskiego. Funkcjonariusze zatrzymali się, by sprawdzić co się stało i wtedy zauważyli młodzieńca, który przyczał się do kiosku oraz dwóch innych podejrzanych szybko oddalających się w kierunku osiedla.

Chowający się za kioskiem miał lekko rozciętą rękę i kieszenie wypchane opakowaniami gumy do

żucia. Policjanci domyślili się, że miało tu miejsce włamanie, ruszyli w pościg za uciekającymi. Jednego zatrzymali na ulicy Kołłątaja, drugiemu udało się uciec.

Pierwszy z zatrzymanych (ten ze skaleczoną ręką) próbował oszukać policjantów podając wymyślone nazwisko, a kiedy okazało się że nazywa się Dominik S., ma 16 lat i mieszka w Grochowcach, zdenerwował się i zagroził przestępującemu go policjantowi-

wi, że straci pracę, bo on zna kogoś ważnego na policji. Drugi z zatrzymanych, 19-letni Piotr B. (również z Grochowca), był bardziej potulny. Trzeciego amatora gumy zatrzymano dopiero nazajutrz, był to Tomasz G., mieszkaniec ul. Smolki w Przemyślu. Wszystko wskazuje na to, że prokurator postara się, aby całej trójce na długo odechciało się gumy do żucia. Sewu

Zmieniamy Twoje otoczenie
Wygodnie, estetycznie, bezpiecznie

STANLEY
SZAFY GARDEROBY WNĘTRZA

- Gwarancja do 10 lat!
- Bogata kolorystyka płyt
- Największy wybór ram
- Bezpieczne lustra
- Drzwi przesuwane
- Drzwi składane
- Drzwi uchylne

Rabat do 40%*

£ libella®

Zapraszamy do naszych salonów od 19.03 do 14.04.2001

- Jarosław: Nowex, Jana Pawła II 21, 678-69-08
- Jasło: Adad, Wyspiańskiego 4, 448-54-39
- Przemyśl: Nowex, Bohaterów Getta 24, 678-69-08
- Rzeszów: Warmar, Lwowska 6, 853-95-63

Producent Systemów Wyposażenia Wnętrz Libella Sp. z o.o.
Infolinia 0 800 120 134

WOKÓŁ TRAGEDII W ZAŁUŻU

Czy Daniel miał szansę?

W środę, w pierwszy dzień wiosny, o 4.47 nad ranem ratownicy z rzeszowskiego Stowarzyszenia Cywilnych Zespołów Ratowniczych z Psami znaleźli ciało trzyletniego Daniela. Leżało w wypełnionej wodą koleinie, na leśnej drodze. Cienki łód uwięził zwłoki do połowy zanurzone w wodzie. Kilkadziesiąt metrów od tego miejsca w błocie tkwiły buciki Daniela. Chłopczyk nie żył już co najmniej dobie.

W obójściu i domu Wawraszaków w Załużu bieda aż piszczy. Ani matka, ani ojciec nie mają pracy. Pochylona wiekiem, niewielka drewniana chałupa była schronieniem dla jedenastu osób. Po odejściu Daniela miejsca za dużo się nie zwolniło, bo mały był i nie nauczył się jeszcze rozpychać łokciami. Za duży jednak, żeby być oczkiem w głowie wszystkich domowników. To miejsce zajęła już kilkumiesięczna siostra. Koszty pogrzebu pokryje pomoc społeczna, bo rodziny nie stać na trumnę i grabarza.

Zaginienie

Daniel zniknął z oczu rodzinie około 17.40 w poniedziałek. W sobotę skończył trzy lata. Wkrótce zauważono jego nieobecność, bo deszcz i zimny wiatr spędziły wszystkich do domu. Matka wysłała starsze rodzeństwo Daniela na poszukiwania malca wokół domu. Nigdzie go nie było, nie odpowiadał na wołania. Do poszukiwań włączyli się sąsiedzi. O 18.30 zatelefonowano na policję. Wieść o zaginięciu chłopca rozeszła się po wsi. Przybywali nowi ochotnicy i wozy straży pożarnej z Lubaczowa oraz OSP z pobliskich wsi. Sprowadzono psa tropiącego z jednostki straży granicznej. Pies nie miał żadnych szans, by „chwycić ślad” na ziemi zdeptanej dzie-



Po odejściu Daniela miejsca za dużo się nie zwolniło, bo mały był i nie nauczył się jeszcze rozpychać łokciami. Za duży jednak, żeby być oczkiem w głowie wszystkich domowników. To miejsce zajęła już kilkumiesięczna siostra.

siatkami butów i splukanej przez deszcz. Zapadające szybko ciemności i pogarszająca się pogoda sprawiały, że w szeregi poszukujących zaginionego chłopca zaczęła się wkradać nerwowość. Wszyscy zdawali sobie sprawę, że z minuty na minutę topnieje szansa na znalezienie żywego malca. Przetrzęsnięto wszystkie zakamarki w pobliżu domu Wawraszaków, wypompowano wodę z przydomowej studni, spenetrowano brzeg rzeczki, płynącej nieopodal. Gęsta tyraliera policjantów, strażaków i mieszkańców Załuża przeczesywała całą noc zarośla i las na kilka kilometrów w głąb. Poszukiwania wznowiono rankiem następnego dnia. Do zagrody Wawraszaków ściągnęły tymczasem ekipy telewizyjne wszystkich stacji i fotoreporterzy z lokalnych gazet. Wiadomością o zaginięciu Daniela rozpoczynały się wszystkie dzienniki telewizyjne i radio-

we. Właśnie z radia o zaginięciu chłopca dowiedzieli się członkowie Stowarzyszenia Cywilnych Zespołów Ratowniczych z Psami STORAD z Rzeszowa. Prezes stowarzyszenia Jan Jarosiński zatelefonował do komendanta policji w Lubaczowie z ofertą pomocy. Po jego zgodzie skrzyknął czteroosobową ekipę ratowników. Do trąbanta oprócz ekipy zmieścić się jeszcze musiał najważniejszy członek zespołu – suczka o męskim imieniu Burak. Na miejscu byli już nocą. O godz. 23 przystąpili do akcji.

Szukać inaczej

Na obszar, na którym poszukiwano Daniela nie dotarł w swoim czasie wóz straży granicznej z kamerą termowizyjną. Nie doleciał z powodu awarii helikopter. Ratownicy STORAD-u zgłosili się sami. Przyjechali na miejsce na własny koszt.



Burak (pies należący do Stowarzyszenia Cywilnych Zespołów Ratowniczych z Psami STORAD z Rzeszowa) potrafi zlokalizować człowieka lub należące do niego przedmioty z odległości ponad 200 metrów.

Burak jest psem poszukiwawczym. Potrafi zlokalizować człowieka lub należące do niego przedmioty z odległości ponad 200 metrów. – Nasze psy pracują inaczej niż na przykład policyjne psy tropiące – tłumaczy Marta Gutowska, przewodnik Buraka, między-

narodowy sędzia w konkursach psów-ratowników. – Mogą iść za tropem, ale potrafią znaleźć ofiarę pod kilkumetrową warstwą śniegu lub gruzu. Burak – odziany w specjalną kamizelkę z dyżem – przemierzał wyznaczony do przeszukania odcinek, biegając luzem po nocnym lesie. Zapach poszukiwanego pies poszukiwawczy chwytą górą a nie szuka go na ziemi. Potrafi w ten sposób przeszukać znacznie większy teren niż kilkunastoosobowa tyraliera ekip ratunkowych. Za psem posuwało się w głąb nieznanego lasu czterech ratowników: Marta Gutowska, Elżbieta Hadel, Jan Jarosiński i jego syn Mateusz. J. Jarosiński co pewien czas lokalizował pozycję ekipy przy pomocy nadajnika GPS. Kiedy Burak przybiegł do swego przewodnika Marty Gutowskiej z kawałkiem krótkiej smyczy w pysku, ta wiedziała już, że trafił na Daniela lub jego rzeczy. Przypięła do obroży linkę i dała się poprowadzić psu do miejsca znaleziska. W świetle latarki ratownicy zobaczyli Daniela przy marznącym w przydrożnej kałuży. Lekarz stwierdził, że chłopiec musiał umrzeć z wycieńczenia, zimna i strachu w nocy z poniedziałku na wtorek między godziną 3 a 6. Gdyby ratownicy STORAD-u zjawili się w Załużu już w poniedziałek wieczorem – Daniel miałby szansę przeżyć. Ale nikt w lubaczowskiej komendzie policji nie wiedział o istnieniu takiego stowarzyszenia. – Jesteśmy młodą organizacją i nie mamy zwykle informacji, gdzie mogłyby się przydać nasze umiejętności – mówi Marta Gutowska. – Musimy dopiero przecierać sobie szlaki.

PRZEMYSŁ: KONFERENCJA PRASOWA SZEFOW TELEWIZJI RZESZÓW

Szukajcie nas na kanale 59

Już od najbliższej niedzieli (1 kwietnia) przemysłanie, radyminanie, przeworszczanie i jarosławianie będą mogli oglądać regionalny program telewizyjny. Dyrektor rzeszowskiego oddziału TVP SA Bogusław Lasota, pytany dlaczego dopiero teraz, odparł: – Lepiej późno niż wcale.

Audycje Telewizji Rzeszów ukażą się na antenie Dwójki i w Telewizji Regionalnej, zwanej od niedawna Trójką. Do widzów całego Podkarpacia docierają tylko te emitowane w Dwójce (ok. 80 minut dziennie). 17-godzinny program regionalny oglądają tylko mieszkańcy Rzeszowa i okolic. Od 1 kwietnia telewizyjna Trójka ma docierać do znacznej części dawnego województwa przemyskiego. Na pewno w zasięgu nadajnika znajdują się takie miasta jak: Przemysł, Radymno, Przeworsk i Jarosław.

W konferencji poświęconej tej sprawie udział wzięli dyrektor TV Rzeszów Bogusław Lasota i jego zastępcy: ds. programowych – Jacek Szarek, ds. technicznych – Janusz Solarzski.

Bogusław Lasota: – Zgodnie z uchwałą Krajowej Rady Radiofo-



Dziennikarze TV Rzeszów zaczną dokładniej penetrować nowy teren, uważniej przyjrzą się problemom jego mieszkańców i władz. Od prawej siedzą: wicedyrektor Janusz Solarzski, dyrektor Bogusław Lasota, wiceprezydent Jerzy Kruczel, wicedyrektor Jacek Szarek).

nii i Telewizji od 1 kwietnia mamy możliwość docierania do prawie całego obszaru dawnego województwa przemyskiego. Wstępnie policzyliśmy, że dla nas oznacza to 300-400 tysięcy nowych widzów. Próby i testy

rozpoczniemy kilka dni przed formalnym startem. Szukajcie nas na kanale 59.

Dziennikarze pytali czy i co zmieni się w ofercie TV Rzeszów, kiedy jej sygnał zacznie docierać do Przemysła. Szefostwo TV Rze-

sów odpowiadało, że rewolucyjnych zmian w ramówce nie będzie, ale zostanie ona dopasowana do nowego odbiorcy: z nazw programów zniknie na przykład przymiotnik „rzeszowski”, bo będą one dotyczyły nie tylko Rzeszowa. Dziennikarze TV Rzeszów zaczną też dokładniej penetrować nowy teren, uważniej przyjrzą się problemom jego mieszkańców i władz.

Dziennikarze interesowało również czy TV Rzeszów planuje zwiększenie obsady Studia Przemysł. Dyrektor Lasota odparł, że stawia raczej na współpracę z dziennikarzami lokalnych redakcji niż na ich werbunek: – Telewizja jest w dobie reformy. Teraz stosuje się raczej rozwiązania zachodnie, na przykład angażowanie dziennikarzy na umowy o dzieło na konkretny serial, reportaż, film dokumentalny.

Uroczystość z okazji rozpoczęcia emisji programu regionalnego TV Rzeszów na nowej częstotliwości w Przemysku odbędzie się w najbliższy piątek, 30 marca, na przemyskim Zamku. Poza dyrekcją TV Rzeszów, będzie w niej uczestniczył prezes TVP Robert Kwiatkowski.

(o)

Wiesław BEK

W SZKOLE, NA ULICY I W POLICYJNEJ IZBIE ZATRZYMAŃ

Ale wiosna

Pierwszego dnia wiosny wszystko może się zdarzyć. Dziewczynie, która złożyła namiętny pocałunek na policzku strażaka wyrosły czerwone rogi, a pewnego młodzieńca zamknięto w policyjnej izbie zatrzymań za to, że nie chciał opuścić szkoły wtedy, kiedy wszyscy uczniowie z niej uciekali. Choć brzmi to może fantastycznie są to fakty, których świadkiem był nasz reporter, oddelegowany 21 marca do Jarosławia.

W Jarosławiu (podobnie jak w innych miastach) rano termometry wskazywały 2 stopnie poniżej zera, a reszty dopełniał zimny wiatr. Może z tego powodu do godziny 10 na ulicach trudno było spotkać wiosennych przebierańców. Jednak tradycja obowiązuje i jeżeli ma się nadzieję lat, pierwszy dzień wiosny koniecznie trzeba jakoś uczcić. Na dworcu kilku chłopców w nasuniętych na głowy kapturach zastanawia się co robić. „Chodźmy k... na piwo. No p... przecież nie mamy kasy. Co się k... wykombinuje. Wy... się, ja się nie ruszam. To sobie k... zostań jak chcesz”. Długo trwał ten dialog (nadający się tylko do wykropkowania) ale nie z niego nie wynikało. Chłopcy wyraźnie nie mieli



Problemów ze zorganizowaniem wolnego czasu w pierwszy dzień wiosny nie miała młodzież z I LO w Jarosławiu.

żadnej koncepcji, więc włączyli się znużeni po dworcu, wyskakując co pół godziny na papierosa.

Grunt to fantazja

Takich problemów nie miała młodzież I LO. „Omy, waty, fardaje. Mózg każdemu w poprzek staje. Na religii spokój święty, bo modlitwą ksiądz zajęty” – skanduje Ania z IIIF, ucząc koleżanki słów piosenki, którą sama ułożyła na święto wiosny.

Dziewczyny odlotowo poprzebierały. Widać, że akurat im nie brakuje fantazji. Jedna z nich obejmuje strażaka i całuje namiętnie, zostawiając na jego policzku ślad szminki. Strażak czerwieni się, a reszta wybuchła śmiechem. Choć w Jarosławiu do Sanu daleko cała klasa wybiera się nad rzekę z tradycyjną Marzanną. – Tam odśpiewamy moją piosenkę – mówi Ania.

Tymczasem w szkolnym holu zaczyna się jakieś zamieszanie. Zjawiają się policjanci. Nie żadni przebierańcy, zupełnie prawdziwi. Okazuje się, że do szkoły weszli jacyś trzej obcy młodzieńcy i pomimo upomnień wcale nie zamierzają wyjść. Policjanci sprawnie wyprowadzają intruzów i pakują do radiowozu. Na komendzie rutynowe dmuchanie w alkmat. Urządzenie pokazuje kolejno: u Witolda 2,24, u Mateusza 1,66,

cyjanta i podaje wymyślone nazwisko i adres. Upomniany stawia się, więc trafia „na dołek”, czyli do policyjnej izby zatrzymań do wytrzeźwienia. On ma już z głowy powitanie wiosny, a jego koledzy upewniają się, czy policjanci zawiadomią szkołę i pokornie wychodzą.

Ale lala

Na Rynku pod podcieniami tam i z powrotem przechadza się dziewczyna w tak krótkiej spódniczce, że przy tej pogodzie zapalenie płuc mrowane. Wyzywający makijaż i długie nogi opięte w żółte rajstopy zwracają uwagę przechodniów, zwłaszcza mężczyzn. Może gdzieś przy ruchliwej trasie wylotowej taki widok byłby normalny, ale pod oknami ratusza...? – Ale lala – ekscytuje się może czternaścieletni chłopak. Na co lala zupełnie męskim głosem każe



Na komendzie rutynowe dmuchanie w balonik.

mu spadać. Okazuje się że to Marcin przebrał się za tirówkę, chcąc zrobić dowcip swojej dziewczynie, z którą się umówił. – Niestety, nie przyszła – martwi się. – Szkoda, bo parę godzin poświęcił na tę charakterystykę. Nawet nogi sobie wydepilowałem. Marcin przyznaje, że po skończeniu liceum będzie próbował zdać do szkoły aktorskiej i żeby zademonstrować swoje umiejętności odchodzi, kołyszając pełnię biodrami. Ma warunki i talent, bo kierowca niebieskiego volkswagena tak się zapatrzył na niego, że omal nie staranował kwietnika.

Wszystkiemu winna pogoda

Przenikliwie zimno przepędza z ulic tych, którzy liczyli na to, że w taki dzień coś się będzie działo. Zupełny spokój. – Nic się nie dzieje – mówią policjanci, patrolujący miasto. Skończyli właśnie legitymować wyrostków, którzy na widok radiowozu powyrzucali papierosy i schowali się za śmietnikiem obok dworca. Na ulicy Słowackiego zbiegnięta grupka przebierańców spieszy się do autobusu. W miejskim parku oprócz dwóch emerytów z piśkami nie ma żywej duszy. Na przystanku u zbiegu Pełkińskiej i Kraszewskiego siedzi skulony starszy mężczyzna. W pewnym momencie podnosi się, robi cztery kroki, staje przy krawężniku i bezwładnie pada na jezdnię. Mała, może pięcioletnia, dziewczynka zatrzymuje się nad leżącym i przez chwilę przygląda mu się z wielką ciekawością.

– Od razu wiedziałam, że to pijany – mówi. Na szczęście w pobliżu jest radiowóz. Policjanci pochylają się nad mężczyzną i potwierdzają diagnozę dziecka, które pomimo swojego wieku już wie, że ktoś leżący na ulicy to pijak. Przyjeżdża karetka i mężczyzna, który padając rozbił sobie głowę, jedzie do szpitala. Policjanci odjeżdżają na ul. Grodzką, gdzie trzeba uciszyć rozwrzeszczaną gromadkę chłopców i dziewcząt, którym nie posłużyło piwo. Zapada zmrok, a wiosna jak do tej pory jest tylko w kalendarzu.



Dziewczynie, która złożyła namiętny pocałunek na policzku strażaka, wyrosły czerwone rogi.

PRZEMYSKY RADNI (BEZ ŻADNYCH NACISKÓW Z ZEWNĄTRZI) CHCĄ SOBIE OBNIŻYĆ DIETY

Ryby, wędkę i pieniądze

Pięciu opozycyjnych radnych Rady Miasta Przemyśla opracowało projekt uchwały w sprawie obniżenia diet. Z podobnym zamiarem noszą się radni koalicyjni, ale tylko trzech. Obniżka może sięgnąć nawet połowy aktualnej kwoty! Pod warunkiem, że za projektem zagłosują pozostali radni koalicyjni rządzącej...

Obowiązująca uchwała przemyśkiej rady w sprawie diet określa ich wysokość na poziomie 50 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Dzisiaj przeciętne wynagrodzenie to kwota ok. 2000 złotych. Połowa z tego, czyli przewidziane uchwałą 50 proc., to 1000 złotych. Dieta przysługuje radnemu, jeśli działa przynajmniej w dwóch komisjach. Jeśli jest członkiem trzech albo czterech, dieta wzrasta o 15 proc. i wynosi: 1.150 złotych. Jeśli radny jest przewodniczącym danej komisji, jego dieta wzrasta o 25 proc. i wynosi ok. 1.250 złotych. Jeśli jest wiceprzewodniczącym rady, dostaje więcej o 35 proc., czyli ok. 1.350 złotych. Jeżeli jest przewod-

niczącym rady, dieta wzrasta o 50 proc. i wynosi 1.500 złotych. Jeżeli radny jest jednocześnie społecznym członkiem zarządu, jego dieta jest większa o 40 proc. i wynosi ok. 1.400 złotych.

Pomysłodawcy obniżki diet to pięciu radnych z opozycji: trzech z klubu AWS (Stanisław Radyk, Anna Hayder, Andrzej Koperski) i dwóch z koła ROP (Barbara Mazur i Józef Doniek).

Planowana obniżka jest wyraźna: zamiast połowy przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia radni – jako dietę zasadniczą – mieliby otrzymywać jedną trzecią albo nawet jedną czwartą. Jedna trzecia to niewiele ponad 600 złotych, jedna czwarta to pięćset złotych. Za wariantem „jedna trzecia” opowiadają się pomysłodawcy obniżki, tj. pięciu radnych opozycji. Wariant „jedna czwarta” to pomysł radnych z koła Unii Wolności (która jest członkiem rządzącej miastem koalicji SLD-SP-UW). Wariant ten nie przybrał jeszcze formy pisemnego projektu, ale – jak nieoficjalnie wiadomo – i on zostanie na najbliższej sesji zgłoszony.

Na przekór będą przeciw?

Anna Hayder jest główną pomysłodawczynią wariantu „jedna trzecia”. Przyznaje, że wysłała nawet w tej sprawie osobiste listy do wszystkich radnych: – Napisałam taki serdeczny list... Poprosiłam, żebyśmy spróbowali zrobić coś dobrego, nie patrząc na opcję i sztandar. I nawet wolałabym tego teraz nie rozgłaszać, bo znowu się zaczęła jakaś niezdrowa rywalizacja. Jak napiszecie, że wymyślił to AWS, to tamci mogą zagłosować na przekór... – powiedziała.

W liście do radnych wszystkich opcji Anna Hayder zaproponowała, żeby zaoszczędzone na dietach pieniądze dołożyć do którejś z dwóch pozycji w miejskim budżecie: albo „usługi opiekuńcze i specjalistyczne, świadczone w domu chorego”, albo „zasilki i pomoc w naturze osobom i rodzinom, które nie mają żadnych źródeł utrzymania”.

Jerzy Lelek, przewodniczący koła radnych UW, jest przeciwnego zdania: diety należy obniżyć i to najlepiej o połowę, ale przeznaczanie oszczędności na pomoc społeczną to dawanie „ryby zamiast wędkę”.

Jednak o losach obniżki zdecydować nie opozycyjni radni AWS czy ROP, nie liczące tylko trzech radnych koło UW, a dwa najliczniejsze kluby: SLD i Samorządny Przemyśl. Franciszek Siwarga, szef klubu SLD, powiedział: – Generalnie pomysł obniżki nam się podoba, ale... my mamy własny. Chcemy, różnicować diety, tak, żeby ci, którzy pracują dostawali dużo więcej od tych, którzy się do pracy radnego nie przykładają.

Jak będzie naprawdę – przekonamy się na najbliższych posiedzeniach rady.

Moja poczta?
Moja poczta?
Moje www?
Moje www?
już od 3zł!

CYBERNET
Przemyśl, ul. Lelewela 4
www.c-net.pl 6770-110

Agencja Reklamowo-Wydawnicza
Prorek-art s.c.
ul. Katedralna 3a
37-700 Przemyśl
tel./fax (016) 678 23 28

reklamy
poligrafia
pieczątki
markizy

oferta tygodnia:
kalendarzyki reklamowe

PRZEMYSKA PROKURATURA OKRĘGOWA „W DRODZE WYJĄTKU” NIE ZOSTANIE ODDZIAŁEM ZAMIEJSCOWYM PROKURATURY KROŚNIENSKIEJ

Prokuratura uratowana?

Wicewojewoda Marek Kuchciński i prokurator okręgowy Witold Wrzos otrzymali zapewnienie, że w projekcie rozporządzenia ministra sprawiedliwości w sprawie przekształceń kilku prokuratur okręgowych w ośrodki zamiejscowe nie będzie prokuratury przemyskiej.

Afera wybuchła na początku marca tego roku, kiedy pojawił się projekt ministerialnego rozporządzenia w sprawie przekształcenia kilku prokuratur okręgowych w ośrodki zamiejscowe: na liście wytypowanych do zdjęcia sztytu znalazła się prokuratura okręgowa w Przemyślu. Oburzenie przemyskiego środowiska prawniczego wzbudził i zamach na status prokuratury, i pomysł, żeby prokuratura przemyska stała się filią krośnieńską. Głównym zamiarem autorów rozporządzenia było dopasowanie prokuratorskich okręgów do granic nowych województw, tak, by okręgi poza województwa „nie wystawały”. W przypadku okręgu przemyskiego argument ten okazał się bezpodstawny: wszystkie powiaty, jakie swą właściwością obejmuje prokuratura okręgowa, znajdują się w całości w województwie podkarpackim (przemyski, jarosławski, przeworski, lubaczowski). Dlatego szef przemyskiej prokuratury okręgowej Witold Wrzos, rozsyłając pisma w sprawie ratowania swojej placówki, pisał: „Spełnienie tego kryterium („niewystawiania” – przyp. red.) z pewnością wyłączałoby Przemyśl z rozważenia przekształcenia prokuratury okręgowej w ośrodek zamiejscowy, gdyby nie wcześniejsze rozporządzenie o przekształceniu z dniem 1 czerwca 2000 roku Sądu Okręgowego w Przemyślu w Ośrodek Zamiejscowy Sądu Okręgowego w Rzeszowie.

Z oficjalnego stanowiska Ministerstwa Sprawiedliwości, w tym z odpowiedzi podsekretarza stanu Janusza Niemcewicza na interpelacje poselskie wynika, iż powodem przekształcenia sądu

okręgowego w ośrodek zamiejscowy była chęć uzdrowienia sytuacji w tamtejszym sądownictwie, brak dostatecznego nadzoru nad pracą Sądu Okręgowego i Rejonowego w Przemyślu, wadliwe stanowiska kadrowe Kolegium Sądu Okręgowego. W przypadku Prokuratury Okręgowej w Przemyślu zdegradowanie jej do roli ośrodka zamiejscowego byłoby więc karą za uchybienia w pracy innego organu”.

Pospolite ruszenie

Po ujawnieniu treści projektu rozporządzenia, w myśl którego przemyska prokuratura miała stać się filią krośnieńską, zmobilizowali się parlamentarzyści wszystkich opcji, oba samorządy i wszyscy inni „nasi” w centrali. Najaktywniej działali: przewodniczący rady miasta Wojciech Ingłot, posłowie: Krzysztof Klak, Kazimierz Nycz, Andrzej Zapalowski, Janusz Onyszkiewicz, senator Witold Kowalski. Poparcia politykom udzielił też arcybiskup Józef Michalik. W efekcie pospolitego ruszenia przemyski minister sprawiedliwości postanowił zmienić rozporządzenie. Wicewojewoda podkarpacki Marek Kuchciński: – Mam ustne zapewnienie ministra, że okręgowa zostanie. Trudno powiedzieć, dzięki którym staraniom. Sądzę, że wszystkich, którzy starania czynili. Ja prosiłem o uwzględnienie aspektu społecznego: miasto straciło status wojewódzki, a z programu Dialog i Rozwój otrzymało tylko wyższą szkołę zawodową. Tłumaczyłem, że likwidowanie instytucji o zasięgu ponadlokalnym źle wpłynie na rozwój miasta. Nie ukrywam, że sądu przemyskiego było bronie trudniej, bo likwidowano go w sytuacji, kiedy w sądzie działa się źle. Argumentów przemawiających przeciwko prokuraturze właściwie nie ma i o tyle bronie jej łatwiej.

Wicewojewoda Kuchciński mówi, że przemyska prokuratura nie jest wcale pierwszą „odratowaną” instytucją o randze ponadlokalnej. Były likwidacyjne zapędy i względem innych: – Ale których, nie powiem. Było, minęło i niech nie wraca...

Kilka lat temu Marek Kuchciński w liście do ówczesnego ministra sprawiedliwości domagał się odwołania (ówczesnego i dzisiejszego) prokuratora okręgowego Witolda Wrzosa. Dzisiaj, pytany czy zapewnienie ministra, że prokuratura zostaje, dotyczy także jej szefa, Kuchciński odmawia odpowiedzi: – Skłamałbym, gdybym powiedział, że o tym z panem ministrem nie rozmawiałem. Ale nie wiem, co minister postanowi.

Bez kar za nie swoje grzechy

Prokurator Witold Wrzos mówi, że i do niego dotarły informacje, że Przemyśl z listy prokuratur przeznaczonych do przekształcenia zostanie skreślony: – Ale pewno będę miał dopiero wtedy, kiedy rozporządzenie będzie podpisane.

Pytany, który z argumentów wpłynął na zmianę stanowiska ministra sprawiedliwości, Wrzos tłumaczy: – Działały wszystkie środowiska, które mogły. Nawet kuria, której jestem wdzięczny szczególnie. I prawie każde środowisko argumentowało, że przekształcenie prokuratury w oddział zamiejscowy byłoby karą za nie swoje grzechy. Przecież, gdyby nie degradacja sądu, nikt by teraz w ogóle nie rozważał, czy przekształcać prokuraturę... I chyba ten argument zaważył. Drugi ważny argument, który podniosli wszyscy, to przygraniczny charakter okręgu i fakt rychłego prze-



Prokurator okręgowy Witold Wrzos.

niesienia unijnej granicy z zachodu na wschód.

Witold Wrzos dodaje, że utrzymanie prokuratury okręgowej daje

TRWAJĄ ZAPISY DZIECI DO PRZEDSZKOLI, SZKÓŁ PODSTAWOWYCH I GIMNAZJÓW

Im wcześniej, tym lepiej

Marzec to tradycyjnie miesiąc zapisów dzieci do szkół. Niestety, bywa, że rodzicom ten fakt często umyka uwadze i o potrzebie umieszczenia swojej pociechy na liście uczniów klasy I szkoły podstawowej przypominają sobie pod koniec wakacji. Podobnie dzieje się z przedszkolakami, gdzie niezależnie od miejsca zamieszkania dziecka, wybór placówki oświatowej zależy od woli rodziców, ale związany jest z kolejnością składania przez nich podań o przyjęcie.

Zapisanie dziecka do I klasy szkoły podstawowej oraz I klasy gimnazjum jest obowiązkiem rodziców, wynikającym z ustawy o systemie oświaty. Od 10 marca do 15 kwietnia br. trwają zapisy dzieci do klas pierwszych szkół podstawowych, natomiast od 19 marca do 15 kwietnia należy zapisać dziecko do klasy pierwszej gimnazjum. Rodzice

Przemysłowi podstawy, żeby w niedalekiej przyszłości powalczyć o przywrócenie sądowi statusu okręgu.

O prawdopodobieństwie ziszczenia się ministerialnych zapewnień o pozostawieniu w Przemyślu prokuratury okręgowej w drodze wyjątku, W. Wrzos mówi tak: – Szesnastego marca uczestniczyłem w naradzie prokuratorów apelacyjnych i okręgowych z ministrem sprawiedliwości i podczas tej narady minister powiedział, że wprawdzie struktury prokuratury dostosowywane są do struktur sądów, ale przewiduje jeden wyjątek: w okręgu apelacji rzeszowskiej. Słowo „Przemyśl” nie padło, ale o Przemyślu właśnie chodziło.

Pytany, czy w związku z próbami odwołania sprzed dwóch lat, nie czuje się teraz zagrożony, W. Wrzos mówi: – O zamiarze odwołania mojej osoby nie mi nie wiadomo, a zwierzchnicy moją pracę oceniają dobrze.

Rozporządzenie w sprawie przekształcenia kilku prokuratur okręgowych w ośrodki zamiejscowe ma wejść w życie 1 lipca. Prokurator Wrzos liczy, że minister Kaczyński podpisze je wcześniej, może już w kwietniu: – Dopiero wtedy odetchnę. (O)

PISZE POSEŁ DO MARSZAŁKA

Lokalizacja dla muzeum

W związku z ubiegłoroczną decyzją Komisji Majątkowej już za cztery lata Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej będzie musiało przenieść się do innej, niż zajmowana obecnie, siedziby. Nadal jednak nie zapadły wiążące decyzje co do lokalizacji budowy przyszłego obiektu muzealnego. Najważniejsze zależą od marszałka podkarpackiego.

Z prośbą o podanie jednoznacznych i ostatecznych koncepcji dotyczących budowy siedziby dla MNZP, do marszałka podkarpackiego Bogdana Rzońcy zwrócił się poseł Krzysztof Klak. Jak wynika z treści pisma skierowanego do marszałka, poseł Klak jest zdania, iż inwestycja nowej siedziby dla muzeum powinna być realizowana na działce będącej własnością samorządu województwa podkarpackiego. „Mając na względzie dobro tak niezwykle istotnej dla kultury polskiej placówki o bogatych i wieloletnich tradycjach, bardzo proszę o możliwie pilną odpowiedź, szczególnie, iż dzięki skutecznym stara-



Gdzie Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej znajdzie nowe miejsce.

niom parlamentarzystów regionu podkarpackiego udało się wygospodarować w budżecie państwa dodatkowe środki finansowe w wysokości 1 mln zł na rozpoczęcie przedmiotowej inwestycji” – w liście do marszałka podkarpackiego tłumaczy swój niepokój poseł Klak.

Przypomnijmy, że jedną z ostatnio diskutowanych lokalizacji (m.in. jako sugestia samorządu Przemyśla) przyszłej siedziby MNZP jest plac Berka Joselewicza w Przemyślu. Jest to porośnięty trawą i drzewami skwer między ulicami Ratuszową i Wałową. (R)

WAŻNE DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

Odcinek pocztą

Od marca br. emeryci i renciści, których świadczenia przelewane są przez ZUS na rachunki bankowe, nie otrzymują już w swoim banku odcinka – dowodu wpłynięcia świadczenia. Obowiązek jego dostarczenia przejął ZUS, przesyłając dokument pocztą.

Banki nie mają obowiązku dostarczania odcinków emerytalno-rentowych do świadczeniobiorców i po prostu z tego zrezygnowały. Odcinki, na których zawarta jest m.in. informacja o wysokości składki na ubezpieczenie zdrowotne i przyna-

powinni składać podania w sekretariacie szkoły, znajdującej się w obwodzie zamieszkania dziecka lub poza nim, ale w tym drugim przypadku o przyjęciu dziecka do danej szkoły decyduje ilość wolnych miejsc w przewidzianej liczbie klas pierwszych oraz kolejność zgłoszeń.

Od 19 marca do 30 kwietnia trwają zapisy dzieci do oddziałów przedszkolnych. W tym wypadku nie obowiązuje tzw. rejonizacja i rodzice mogą wybrać przedszkole, a w wypadku 6-latków także szkołę, do której dziecko będzie uczęszczało. Przy okazji składania podań o przyjęcie do przedszkola warto zainteresować się, jakie dodatkowe zajęcia oferuje wybrana placówka. Może to być nauka języków obcych, rytmika lub inne formy zajęć, wykraczające poza ramy podstawy wychowania przedszkolnego. MG

leżność do kasy chorych, potrzebne są emerytom i rencistom podczas rejestrowania się u lekarzy. Dokumentują one także uprawnienia do ulg, np. komunikacyjnych.

Mimo rezygnacji banków z wydawania potrzebnych odcinków, świadczeniobiorcy nie będą pozbawieni tego dokumentu. Oddziały ZUS wysyłają je zwykłymi listami na adres domowy podany przez emerytów i rencistów. Wszyscy świadczeniobiorcy, którzy zmienili miejsce zamieszkania, powinni jak najszybciej zgłosić ten fakt w swoim oddziale ZUS. MG

NOC NA ODDZIALE INTENSYWNEJ OPIEKI MEDYCZNEJ W SZPITALU WOJEWÓDZKIM W PRZEMYŚLU

Na granicy życia i śmierci

Oddział Intensywnej Opieki Medycznej każdego szpitala w Polsce traktowany jest jako miejsce szczególne. To tutaj trafiają osoby bezpośrednio zagrożone utratą życia. Tutaj czasami sekundy decydują o dalszym funkcjonowaniu człowieka. W nocy z 21 na 22 marca przypatrywaliśmy się pracy medycznego zespołu przemyskiego OIOM-u.

Na OIOM-ie zjawiamy się 21 marca o godz. 21. Obowiązkowo musimy przywdziać ochronne obuwie i szpitalne kitle. Jak mówi ordynator oddziału dr D. Mróz, największym niebezpieczeństwem dla pacjentów są zarazki. Dlatego nie ma dziennych wizyt rodzin. Panuje cisza. Trafiają tu chorzy z bezpośrednim zagrożeniem życia, m.in.: z zaburzeniami oddychania, nieprzytomni, z zaburzoną czynnością nerek, ofiary wypadków, poważnych zatruc, narkomani.

Pracuje tu 13 lekarzy i 30 pielęgniarek. Pracują na zmianę, po 12 godzin, od godz. 19 do 7 i od 7 do 19. Na oddziale piętrzy się

sprzęt medyczny: monitory, ukazujące na bieżąco czynności życiowe, respiratory, sztuczna nerka, pompy infuzyjne, fachowe łóżka z materacami odleżynowymi, ruchome we wszystkich pozycjach. Na sali, gdzie przebywają pacjenci pełno jest tajemniczych kabli, rurek i przewodów. Jak można się w tym połapać w momencie, gdy nie ma czasu na myślenie? Doktor Mróz narzeka tylko na zbyt małą powierzchnię sali, gdyż normy europejskie są nieco inne, a szpital, choć nowy, to projektowany był przecież 30 lat temu...

Podczas tej nocy dyżur pełni dwóch lekarzy i dwie pielęgniarki. Jeden z lekarzy, w tym wypadku, dr Mróz, jest na OIOM-ie i pod żadnym pozorem nie może się stąd ruszyć, drugi jest na bloku operacyjnym. Rozmawiamy spokojnie o oddziale, ale pod tym spokojem daje się wyczuć nerwowe wyczekiwanie. Tak mijają trzy godziny. Nic się nie dzieje. Siedzimy jednak w napięciu.



Praca pielęgniarek w nocy niczym nie różni się od pracy w dzień. Muszą być w ciągłej gotowości.

– U nas nie ma rozgraniczenia na poważne i poważniejsze przypadki. Każdy przypadek jest bardzo poważny. Czasami wykonujemy drobne zabiegi: tracheotomię duszającym się pacjentem, robimy wkłucia centralne do przetaczania płynów, żywienia, przetaczamy krew. Nie stawiamy diagnoz. Chorzy, nim trafią do nas, pierwszą fachową pomoc otrzymują już w izbie przyjęć – opowiada dr Mróz. Potem zawieszają głos i cicho mówi: – Procent śmiertelności naszych pacjentów jest, niestety, duży. Zazwyczaj 70 procent. A bywają miesiące, że wyższy...

Kwestia minut

Jest godz. 1, gdy dzwoni telefon. Dr Mróz zrywa się na równe nogi. Ale napięcie trwa tylko chwilę. To fałszywy alarm. Pani ordynator wyraźnie się uspokaja i zaczyna opowiadać jak to jest, gdy dostaje wiadomość o nowym pacjencie: – Sygnał otrzymuje najpierw izba przyjęć, na którą udają się błyskawicznie. Wykonujemy tam pierwsze czynności. Intubacja, rentgen, podłączenie do respiratora itp. W międzyczasie dzwonię do pielęgniarek, żeby się przygotowały. To kwestia kilku minut. Najgorsi są chorzy z niewydolnością oddychową. Gdyby zdarzyła się sytuacja, że w jednej chwili jedzie do nas na przykład dwóch pacjentów, których życie jest bezpośrednio zagrożone, to natychmiast wzywamy innych lekarzy przebywających w szpitalu, a ci w ciągu minuty, dwóch już są u nas.

Okolo godz. 3 możemy ponownie przejść na salę, na której jest 7 łóżek, jedno dziecięce. Na pięciu leżą pacjenci. Mało optymistyczny widok. Tylko jeden z nich jest mniej więcej świadomy. Przez dwa tygodnie był podłączony do respiratora. Przeżył śmierć kliniczną i właśnie 21 marca po południu odzyskał świadomość. D. Mróz uznała to za duży sukces. Uważa, że powinien dojść do siebie. Takiej nadziei nie ma, niestety, dla dwójki innych pacjentów: młoda 20-letnia dziewczyna z bardzo poważnym porażeniem mózgowym i mężczyzna w średnim wieku po zatrzymaniu krążenia. Jest nieprzytomny, nie oddycha, wróciła tylko akcja serca... Lekarze i pielęgniarki zrobili wszystko co w ich mocy... Dwaj pozostali mężczyźni są również nieprzytomni. Jeden z guzem mózgu, drugi po krwotoku mózgowym porażowym. Być może...

Przed świtem Do zakończenia nocnego dyżuru pozostają dwie godziny. Mówi się, że właśnie teraz, tuż po nastaniu świtu jest najwięcej „przypadków”. Z błędu wyprowadza nas D. Mróz: – Nie ma reguły. To bzdury. „Przypadki” przynosi życie. Pamiętam, że raz przez ponad tydzień nie działo się na oddziale nic, innym razem, w ciągu kilku godzin, zabrakło miejsc. Na OIOM trafiają także dzieci. Najtrudniej jest, gdy przywołane są noworodki: – Nasze respiratory nie są przystosowane dla takich małych dzieci. Wówczas pożyczamy je z oddziału noworodków i wcześniaków. Na szczęście takich przypadków nie mamy za wiele. Od początku roku trafiły do nas cztery noworodki. Dwa uratowaliśmy... – mówi D. Mróz. Zbliża się koniec nocnej zmiany. Noc przebiega spokojnie. Ale to wcale nie oznacza, że następna będzie podobna...

Przypadki przynosi życie

Pielęgniarki Jolanta Łatka i Małgorzata Polenczak nie mają czasu na wytchnienie. Rygorystycznie muszą się trzymać zaleceń względem każdego pacjenta. Nie mogą powiedzieć sobie, że zrobią „coś” za minutę. Za minutę pacjent może już nie żyć.

Pani Małgorzata zmianę zaczyna zawsze od wysłuchania sprawozdania kończących pracę koleżanek:

– To podstawa. Praca w nocy czy w dzień niczym się nie różni. W gotowości musimy być przez cały czas. To bardzo ciężka praca. Czasami ponad siły.

Pytam jak to jest, gdy pacjent umrze. Czy nie towarzyszy im przeświadczenie, iż nie zrobiły wszystkiego, aby go uratować?

– Zawsze mamy takie uczucie. Nie jesteśmy odporne na śmierć pacjenta. Każdy zgon bardzo przeżywamy. Analizujemy każdą minutę od przyjazdu pacjenta na oddział. Czasami uczestniczymy nawet w sekcji, żeby upewnić się, że zrobiliśmy wszystko – mówi M. Polenczak. – Zgon pacjenta stwierdza dyżurujący lekarz, ale pacjent nie opuszcza oddziału natychmiast. Jeszcze przez dwie godziny pozostaje pod obserwacją.

Przed świtem

Do zakończenia nocnego dyżuru pozostają dwie godziny. Mówi się, że właśnie teraz, tuż po nastaniu świtu jest najwięcej „przypadków”. Z błędu wyprowadza nas D. Mróz: – Nie ma reguły. To bzdury. „Przypadki” przynosi życie. Pamiętam, że raz przez ponad tydzień nie działo się na oddziale nic, innym razem, w ciągu kilku godzin, zabrakło miejsc.

Na OIOM trafiają także dzieci. Najtrudniej jest, gdy przywołane są noworodki: – Nasze respiratory nie są przystosowane dla takich małych dzieci. Wówczas pożyczamy je z oddziału noworodków i wcześniaków. Na szczęście takich przypadków nie mamy za wiele. Od początku roku trafiły do nas cztery noworodki. Dwa uratowaliśmy... – mówi D. Mróz.

Zbliża się koniec nocnej zmiany. Noc przebiega spokojnie. Ale to wcale nie oznacza, że następna będzie podobna...

Mariusz GODOS



Jeden z pacjentów OIOM-u, po przeżyciu śmierci klinicznej, odzyskał świadomość.

PRZEWORSK: JAK WIZYTATOR CHCIAŁBY WYCHOWYWAĆ

Wartości w wychowaniu

W sali narad Urzędu Miejskiego 22 marca odbyło się III Przeworskie Forum Wychowawcze zorganizowane przez burmistrza miasta i Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców, tym razem pod hasłem „Wychowywać, ale jak?”. Zebrani obok wykładów o chrześcijańskiej wizji wychowania mieli okazję wysłuchać wizytatora Kuratorium, przestrzegającego przed... programami profilaktycznymi.

Spotkanie otworzył burmistrz Przeworska Janusz Magoń, który mówił o częstej dziś przewadze ekonomii nad wychowaniem. Natomiast na pytanie, będące hasłem Forum odpowiadał w swoim wykładzie Wychowanie ku wartościom ks. dr Tadeusz Kocór, dyrektor Wydziału Nauk Katolickich w Przemyślu. Mówił on o tym, że wyższość pedagogiki personalistycznej, czyli opartej na wartościach obiektywnych, została dowiedziona empi-

rycznie przez psychologię i pedagogikę. Wychowanie w duchu funkcjonującej na zachodzie Europy i w USA pedagogiki humanistycznej w wersji laickiej przyjmuje według ks. Kocóra jako wartości spontaniczność i samorealizację, stosownie do dowolnie wybranych kryteriów, co w konsekwencji może prowadzić do hedonizmu. Pedagogika personalistyczna natomiast demaskuje antywartości i wpaja rzeczywiste wartości, oparta jest bowiem na prawdzie egzystencjalnej i empirycznej oraz dojrzałej miłości.

O programach wychowawczych w zreformowanej szkole mówił mgr Jerzy Malinowski, wizytator Kuratorium Oświaty w Rzeszowie. Jego zdaniem wychowanie powinno opierać się głównie na rodzinie, ze szczególnym uwzględnieniem roli ojca, a nauczyciele powinni wykazywać więcej zaufania do rodziców. J. Malinowski dowodził też, że

przyjmowane do tej pory przez szkoły programy wychowawcze w zbyt małym stopniu opierają się na pedagogice personalistycznej, dowodząc, iż jeśli większość rodziców jest chrześcijanami, na wyznawanych przez nich wartościach powinno opierać się także wychowanie w szkole. Jego zdaniem na tym właśnie polega demokracja. Poruszył również kwestię często wprowadzanych w szkołach programów profilaktycznych, tj. przeciwdziałających uzależnieniom wśród młodzieży, twierdząc, że są one dobre tylko dla młodzieży już uzależnionej, a w innych przypadkach pełnią tylko rolę informacyjną lub wręcz zachęcającą. Według niego przykładem na taką antyprofilaktykę są „programy sanepidu, promujące w gruncie rzeczy prezerwatywy, co prowadzi do spadku przyrostu naturalnego, a w konsekwencji do zamykania szkół”. MSZ.

KOLEJNA AKCJA BOSG, INSPEKTORÓW UKS I POLICJI

Pobyt zakończony

Przez trzy dni, 13-15 marca, wspólnymi siłami funkcjonariuszy Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej, inspektorów Urzędu Kontroli Skarbowej i policjantów, trwała kolejna akcja pod hasłem „Pobyt”.

Przedstawiciele wspomnianych służb kontrolowali miejsca głównych skupisk cudzoziemców, przebywających w Przemyślu i okolicach, m.in. w Medyce oraz w powiatach: bieszczadzkim i sarnockim. W wyniku trzydniowych

działań skonfiskowano łącznie 840 litrów alkoholu i 4630 paczek papierosów. Natychmiast po zatrzymaniu przybytników komendant BOSG skierował do wojewody podkarpackiego wnioski o wydalenie z Polski 11 obywateli Ukrainy, którzy dopuścili się poważnych naruszeń ustawowych przepisów o cudzoziemcach. 16 marca wszyscy wyjechali na Ukrainę, otrzymując przy okazji zakaz przyjazdu do Polski przez dwa lata. MG

MARMUR *w 70 kolorach* **GRANIT**
AGGLOMARMUR

JABO MARMI

39-200 DĘBICA-NAGAWCZYNA 330, tel./fax: (0-14) 670-31-57; 670-40-95
 RZESZÓW – Salon Sprzedaży, ul. Powst. Warszawy 28, tel./fax: (0-17) 854-92-47
 RZESZÓW – Salon Firmowy, ul. Krakowska 14a, tel./fax: (0-17) 852-20-41
 PRZEMYSŁ – Sklep Firmowy, ul. Mickiewicza 28, tel./fax: (0-16) 678-60-74
<http://www.jabo-marmi.com.pl> e-mail: jabo@jabo-marmi.com.pl

- parapety
- posadzki
- fasady
- płyty nagrobne
- schody
- blaty
- lady

PŁYTKI CERAMICZNE
 OPOCZNO PARADYŻ
 SŁOWACKIEJ FIRMY „NOVOKER”
 Wysokie upusty dla inwestorów i odbiorców hurtowych.

P.H. „MIRON”
 Przemysł, ul. Mickiewicza 29
 (rampa towarowa PKP)
 tel. (016) 675-14-86

- płytki ceramiczne
- panele ściennie
- panele podłogowe
- farby

• SPRZEDAŻ RATALNA • TRANSPORT •

Zapraszamy
 w godz. 8.00-16.00
 sobota 8.00-13.00

CHEMIA BUDOWLANA
GREINPLAST

- GŁADZIE SZPACHLOWE
- KLEJE DO GLAZURY
- TYNKI MOZAIKOWE

KANADYJSKIE ELEWACJE SIDING

ew. 223 tel. kom. 0602 526 567

SYSTEMY DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW
ATLAS STOPTER, ATLAS ROKER

ADAM **DYSTRYBUTOR FIRMY** **ATLAS**

37-500 JAROSŁAW, Widna Góra 98a
 tel./fax (016) 621 23 26, (016) 621 92 21
 37-700 PRZEMYSŁ, ul. Batorego 5, tel./fax (016) 678 94 15

Ale numer!
 Od 15 marca

„Pierwsza linia telefoniczna już za jedyne 50 zł”

przy skorzystaniu z promocji miesięczna opłata abonamentowa zostanie powiększona o 10 zł miesięcznie przez okres 24 miesięcy
 promocja trwa do 15 czerwca

„Każda następna za 1 zł”

z tej oferty promocyjnej mogą korzystać Klienci, którzy posiadają przynajmniej jedną linię telefoniczną
 Uwaga promocja trwa tylko do 30 kwietnia!

Szczegóły w Rejonach Obsługi Klientów

Emocje PROMOCJI TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A. **tp**
 ŁĄCZY NAS CORAZ WIĘCEJ

Spółdzielca Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa poszukuje chętnych do współpracy.
 Wymagania:
 • niekaralność
 • wykształcenie średnie
 • zarejestrowana działalność gospodarcza

Spółdzielca Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. Franciszka Stefczyka, 37-500 Jarosław, ul. Franciszkańska 18. Tel. (016)-6210391.

OKAZJA!

Nowy agregat prądowłóczy ENDRESS 1,6 kW

cena w sklepie 3000 zł
 do kupienia za 2000 zł

Informacje w sekretariacie Życia Podkarpackiego
 Przemysł, ul. Barska 15
 tel. (016) 6702200, 6703041

Złotówka za godzinę

1 zł wystarczy, by przez godzinę rozmawiać z wybraną osobą!
 Do końca roku!

TORNET autoryzowany dealer

Ericsson R320s **299 zł**
1 zł
 Nowa niska cena

Nokia 3310 **104 zł**
49 zł
 Nowa niska cena

Zapraszamy do naszego punktu sprzedaży:
 37-700 Przemysł, ul. Grunwaldzka 13,
 tel. 016 6770220, tel. 0602 760098

Ceny netto dla wszystkich taryf.
 Szczegółowy regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era.
 Numer promocyjny dotyczy połączeń w sieci Era.

era moja

OKNA DRZWI

Bogmat

MATERIAŁY BUDOWLANE

Przemysł, ul. Mickiewicza 28
 tel. (0-16) 6786562, 6760650
 Raty do 33.000 bez poręczycieli. Szeroki wybór.

Plannja SZWEDZKIE BLACHODACHÓWKI

- OKNA
- DRZWI
- PARAPETY
- CHEMIA BUDOWLANA

Przemysł, Wyb. Ojca św. Jana Pawła II 70
 Tel. (0-16) 670 20 80

FIRMA RAK

PROMOCJA

- ➔ SIDING
- ➔ PANELE PODŁOGOWE
- ➔ PANELE ŚCIENNE

Ceny jakich jeszcze nie spotkałeś!

Multi-form
 Przemysł, ul. Zielińskiego 14
 tel. (0-16) 678-48-31,
 tel. kom. 0601 528 908

ZAPRASZAMY
 OD 8.00 DO 18.00



CENTRUM BUDOWLANE

NOWY SALON MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

przy ul. Sieleckiej 11a w Przemyśle
tel. 678 50 88

OFERUJEMY SZEROKI WYBÓR

STOLARKI OKIENNEJ I DRZWIOWEJ

POL-SKONE

STOLARKA
WOŁOMIN S.A.

PORTA
KMI POLAND

SOKÓŁKA
OKNA I DRZWI

DACHÓWEK I BLACHODACHÓWEK

RuppCeramika

WIEKOR
PŁYTY GIPSOWE

MAKI
RAUTARANOKI POLSKA

IBF

BRAAS

MATERIAŁÓW ŚCIENNYCH

CTB MARKOWICZE

TB PREFABET STALOWA WOLA POROTHERM

SYSTEMÓW DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW

ATLAS

KREISEL

BAYOSAN
Intelligenz am Bau



PRZYKŁADOWE ROZWIĄZANIA
KONSTRUKCJI I DOCIEPLEŃ ŚCIAN



EKSPOZYCJA PONAD 70 WZORÓW
DRZWI I OKIEN



SZEROKA GAMA DACHÓWEK
I BLACHODACHÓWEK



FARBY, NARZĘDZIA,
CHEMIA BUDOWLANA

NASZE PROMOCJE*

Cegła dziurawka

(CTB)



~~0,48 zł/szt.~~
0,41 zł/szt.

Karpiówka czerwień naturalna

(WIEKOR)



~~1,55 zł/szt.~~
1,39 zł/szt.

Pustak do przewodów kominowych

(CTB)



~~2,30 zł/szt.~~
2,20 zł/szt.

Styropian Fs15



~~124 zł/m³~~
108 zł/m³

Folia fundamentowa

(DÖRKEN)



~~7,90 zł/m²~~
7,10 zł/m²

Płyta gipsowo-kartonowa

LAFARGE
NIDA GIPS

~~17,80 zł/m²~~
16,70 zł/m²

Rigips

Wełna gr. 14 cm DF-40

(URSA)



~~9,50 zł/m²~~
8,90 zł/m²

Skrzydło drzwiowe pełnopłytowe

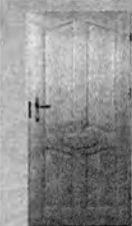
(WOŁOMIN)



~~139 zł~~
119 zł

Drzwi zewnętrzne PŁ5

(K&P)



~~1139 zł~~
1025 zł

Okna dachowe „FAKRO”

(78x118)



~~903 zł~~
769 zł

Okno SOKÓŁKA „handy”

(150x150)



~~821 zł~~
756 zł

Skrzydło Classic, 6 szyb

(POLSKONE)



~~381 zł~~
340 zł

* Promocja aktualna do czasu wyczerpania zapasów

SONY

na wiosnę nowe niższe ceny



FD Trinitron
WEGA
1199
~~1379~~

KV-21FT1

- Przekątna ekranu: 21 cali (51 cm) ● Kineskop FD Trinitron ● 1 głośnik mono ● Moc muzyczna 1 x 8 W
- Moc skuteczna: 1 x 4 W ● Fastext ● Pamięć 10 stron
- Tryb 16:9 ● Wykrywanie zakłóceń ● Cewka obrotu
- SmartLink ● Układ czasowy wyłączania i włączania
- Automat. tryb czuwania ● Blokada programów
- Automat. strojenie przy uruchomieniu
- Automatyczne nadawanie nazw stacjom



FD Trinitron
WEGA
1499
~~1599~~

KV-21LT1

- Przekątna ekranu: 21 cali (51 cm) ● Kineskop FD Trinitron ● 1 głośnik mono
- Moc muzyczna 1 x 8 W ● Moc skuteczna: 1 x 4 W ● Fastext ● Pamięć 10 stron ● Tryb 16:9
- Automatyczna redukcja zakłóceń ● Cewka obrotu ● SmartLink ● Układ czasowy wyłączania
- Układ czasowy włączania ● Automatyczny tryb czuwania ● Blokada programów ● Automatyczne strojenie przy uruchomieniu ● Automatyczne nadawanie nazw stacjom



FD Trinitron
WEGA
2999
~~3499~~

KV-29FX20

- Telewizor 29" z zupełnie płaskim kineskopem FD Trinitron**
- Dźwięk NICAM/A2 stereo ● System dźwięku 3D
- Moc skuteczna dźwięku 2 x 7 W ● Zintegrowany głośnik basowy ● Dynamiczne sterowanie obrazem
- Telegazeta z pamięcią stron ● Graficzne menu ekranowe ● Tryb 16:9 ● Automatyczne strojenie, 100 pamięci ● SmartLink: współpraca z magnetowidem
- 2 gniazda scart ● Pilot RM-887



- DCR-TR8100E**
Kamera D8 z pełnym zestawem funkcji o czasie pracy 12 h
- Układ CCD 800 tys. punktów
 - Stamina: 12 h ● Super Steady Shot ● Super NightShot ● Super LaserLink ● 25-krotne zbliżenie optyczne (125-krotne cyfrowe) ● Powiększanie odtwarzanego obrazu ● Nagrywanie w trybie LP ● Dźwięk PCM stereo 16/12 bitów ● Efekty cyfrowe ● Pierścień ręcznej regulacji ostrości ● Tryb fotografii ● InfoLITHIUM ● i.LINK (wyjście DV)
 - Inteligentne gniazdo akcesoriów

2999
~~3199~~



4799
~~5399~~

- DCR-TRV420E**
Wzbożona o Memory Stick™ i ekran LCD 3"



3499
~~3699~~

- DCR-TRV125E**
Wzbożona o ekran LCD 2,5"



4199
~~4699~~

- DCR-TRV320E**
Wzbożona o Memory Stick™



1599
~~1699~~

- SLV-SE800**
Dobrze wyposażony magnetowid HiFi
- 4 głowice video, 2 głowice audio ● Super TriLogic
 - Mechanizm flash rewind, 60 s dla trzygodzinnej kasety ● Nagrywanie i odtwarzanie LP ● ShowView i PDC ● System poprawiania jakości obrazu (przywracanie realności) ● Funkcja pamięci SmartSearch dla najczęściej używanej taśmy ● SmartLink
 - Menu ekranowe ● Inteligentne konfigurowanie, 60 pamięci programów ● Dwa gniazda scart
 - Dogrywanie dźwięku ● Pilot



1499
~~1799~~

- DVP-S335**
Odkryj możliwości formatu DVD drzemiące w łatwym w obsłudze odtwarzaczu zbudowanym według surowych kryteriów jakościowych Sony. Zaskoczy Cię przystępna cena tych modeli.

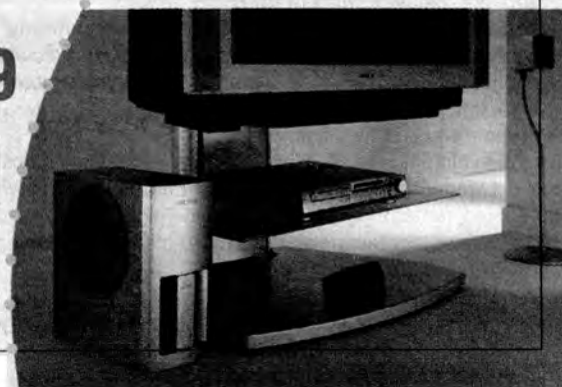
- DAV-S300**
Pełny zestaw kina domowego zawierający odtwarzacz DVD i 6 głośników
- Odtwarzacz DVD/CD, wzmacniacz AV i radio
 - Wbudowane dekodery Dolby® Digital, Dolby ProLogic i DTS ● Cyfrowy Dźwięk Kinowy z trybami Cinema Studio EX ● 5 głośników saleitarnych i głośnik basowy ● 6 x 30 W (moc skuteczna) ● Pilot

SONY
Sklep z Konstelacji Sony

Arlech S.C.
Salon Audio Video

37-700 Przemyśl, ul. św. Jana 13, tel. 670 43 11

3499
~~3999~~



Czas trwania promocji do wyczerpania zapasów magazynowych.

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH



Przedsiębiorstwo
Wielobranżowe
„FAHO” ZPChr.
Sp. z o.o.

- ▶ Stolarka drewniana i PCV wraz z montażem
- ▶ Drzwi profilowane z płyty amerykańskiej
- ▶ Docieplenia budynków, glazura, terakota, kleje, fugi
- ▶ oraz wiele innych materiałów budowlanych
- ▶ Masy betonowe i zaprawy cementowe z transportem na plac budowy
- ▶ Pompa do betonu Stetter 24 m

10% rabatu
do 14 kwietnia

PRZEMYŚL, UL. BATOREGO 55A, tel. 678-53-04
ŻURAWICA 496C, tel. 671-34-02
BIRCZA 122, tel. 672-52-23

OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
Zapraszamy: pon.-pt. od 7.00-17.00, soboty 7.00-13.00
UWAGA! Sprzedaż ratalna bez poręczyteli, do kwoty 5.000 zł.

POCZTA POLSKA

Rejonowy Urząd Poczty Przemyśl



To możliwość:

- ✓ taniej i skutecznej reklamy
- ✓ dotarcia do wszystkich potencjalnych klientów
- ✓ stworzenia profesjonalnej bazy danych
- ✓ prowadzenia badań rynkowych za pomocą ankiet



Szczegółowych informacji udzielają:
- Dział Usług Pocztowych, tel. 678-63-68
- WSP ds. Marketingu, tel. 678-28-82 wew. 200

Reklama prosto do rąk klienta

MAK-BUD 675-08-84...85

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA



- 2,99 zł/l

Superwytrzymała emulsja

REKLAMA



ŚWIETLNA PLANSZOWA I TAKA JAKĄ SOBIE WYMYŚLISZ

GWARANTUJEMY SOLIDNOŚĆ WYKONANIA W KRÓTKICH TERMINACH ZA UMIARKOWANĄ CENĘ

37-700 Przemyśl, ul. Bohaterów Getta 24, tel./fax: (0-16) 675-01-78

CENTRUM APEX KOMPUTEROWE

komputery kasy fiskalne oprogramowanie internet serwis reklama
37-700 Przemyśl, ul. Grunwaldzka 97 tel./fax (016) 670 92 92, 670 90 09
http://www.ax.com.pl e-mail: apex@iname.com

PROMOCJA

nowe lepsze ceny do -9% bariera 1GHz, przełamana
GRATIS ATHLON 1 GHz
Fax/modem 56kbps V.90

NEXT Eko DURON 650	NEXT Internet PII 667	NEXT Internet PII 700	NEXT Internet Duron 650
- płyta gł. PC Chips 810 LMR ATX - procesor AMD DURON 650 - pamięć DIMM 64 MB-133 MHz - twarde dyski 10 GB UDMA - CD-ROM 50-52x - karta graficzna na płycie do 64 MB - karta dźwięk. na pl. + głośniki aktywne - karta sieciowa na płycie + klaw. + mysz - monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI	- płyta gł. VIA 593 133 MHz ATX - procesor INTEL PENTIUM 667 Celeron - pamięć DIMM 64 MB-133 MHz - twarde dyski 20 GB UDMA - CD-ROM 50-52x - karta graf. Savage 32 MB - karta dźwięk. + głośniki aktywne - klawiatura + myszka + podkładka - monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI	- płyta gł. VIA 694 150 MHz ATX AGP4 - procesor INTEL PENTIUM III 700 MHz - pamięć DIMM 64 MB-133 MHz - twarde dyski 30 GB UDMA - CD-ROM 50-52x - karta graficzna RIVA TNT2 32MB M64 - karta dźwięk. + głośniki aktywne - klawiatura + mysz + podkładka - monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI	- płyta 200MHz VIA ATX SocketA AGP4 - procesor AMD DURON 650 - pamięć DIMM 64 MB-133 MHz - twarde dyski 20 GB UDMA - CD-ROM 50-52x - karta graf. RIVA TNT2 32MB M64 - karta dźwięk. + głośniki aktywne 100 W - klawiatura + myszka + podkładka - monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI
2499,- (z VAT)	2889,- (z VAT)	2959,- (z VAT)	2829,- (z VAT)
Exclusive Series			
NEXT Internet Duron 700	NEXT Internet Duron 800	NEXT MAX PIII 750	NEXT MAX Athlon 1GHz
- płyta 200MHz VIA ATX SocketA AGP4 - procesor AMD DURON 700 - pamięć DIMM 64 MB-133 MHz - twarde dyski 30 GB UDMA - CD-ROM 50-52x - karta graf. RIVA TNT2 32MB M 64 - karta dźwięk. + głośniki aktywne 100 W - klawiatura + myszka + podkładka - monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI	- płyta 200MHz VIA ATX SocketA AGP4 - procesor AMD DURON 800 - pamięć DIMM 128 MB-133 MHz - twarde dyski 40 GB UDMA - CD-ROM 50-52x - karta graf. RIVA GeForce II MX 32MB - karta dźwięk. + głośniki aktywne - klawiatura + myszka + podkładka - monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI	- płyta gł. VIA 694 150 MHz ATX AGP4 - procesor INTEL PENTIUM III 800 MHz - pamięć DIMM 128 MB-133 MHz - twarde dyski 40 GB UDMA - CD-ROM 50-52x - karta graf. RIVA GeForce II MX 32MB - karta dźwięk. SoundBlaster 128 + głośniki - klawiatura + myszka + podkładka - monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI	- płyta Socket 233MHz VIA ATX AGP4 - procesor AMD Athlon 1 GHz - pamięć DIMM 128 MB-133 MHz - twarde dyski 40 GB UDMA - CD-ROM 50-52x - karta graf. RIVA GeForce II MX 32MB - karta dźwięk. + głośniki aktywne - klawiatura + myszka + podkładka - monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI
2899,- (z VAT)	3429,- (z VAT)	3999,- (z VAT)	4259,- (z VAT)

Centrum Rozrywki - Klub SING SING

PARTY TANECZNO-EROTYCZNE
Wstęp tylko dla PAŃ!!!

Patronat telewizyjny: PRZEMYSKA TELEWIZJA KABLOWA
TOYA
1 kwietnia (niedziela) 2001 r. Rezerwacje miejsc pod nr. tel. 67-70-501
ILOŚĆ MIEJSC SIEDZĄCYCH OGRANICZONA
Bilety do nabycia w klubie SING-SING w cenie: 19,90 zł
ROZPOCZĘCIE IMPREZY GODZ. 20:00 W PRZERWACH GRA ZESPOŁ "KRATER"

Zakład Remontowy Urządzeń Gazowniczych Spółka z o.o. w Pogórskiej Woli

ogłasza przetarg ofertowy na świadczenie usług transportowych w zakresie przewozu osób, materiałów, sprzętu, usług sprzętowych koparkami jednonaczyniowymi i wielonaczyniowymi, usług dźwigowych.

W związku z tym prosimy o przedstawienie oferty w terminie do 10.04.2001 roku na świadczenie wyżej wymienionych usług. Oferta winna zawierać:

- ▶ rodzaj prowadzonej działalności gospodarczej (mającej na celu wykonanie usługi),
- ▶ rodzaj świadczonej usługi (np. przewóz osób, przewóz materiałów, usługi koparką, usługi dźwigiem itp.),
- ▶ posiadany sprzęt – charakterystyka – stan techniczny, rok produkcji, hak holowniczy, ilość miejsc (przewożonych osób), ładowność, udźwig itp.
- ▶ analizę własnych kosztów związanych z wykonaniem czynności oferowanej usługi,
- ▶ proponowane stawki usługi.

Po wyłonieniu ofert najkorzystniejszych dla Spółki nastąpi zawarcie umowy o świadczenie usług transportowych w miesiącu kwietniu br.

Zakład Remontowy Urządzeń Gazowniczych Spółka z o.o. w Pogórskiej Woli zastrzega sobie prawo do wyboru oferty, jak również prawo do odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Oferty należy kierować na adres:
Zakład Remontowy Urządzeń Gazowniczych sp. z o.o.
33-152 Pogórska Wola 450
lub składać osobiście w siedzibie Spółki (sekretariat) w Pogórskiej Woli.

RADIO TAXI KRESY

☎ **96-25**
96-26
670-61-61

Sanocka - Słowackiego - Sportowa
Kazanów - Krasieńskiego

- ✓ Bezpłatny dojazd w granicach miasta
- ✓ Bezpieczny dowóz dzieci
- ✓ Zakupy na telefon

WYGRAJ !!!
ZAKUPY ZA DARMO

RADIO TAXI KRESY
Karta Stałego Klienta
rabat 10%

Auto-moto

Absolutnie każdy powypadkowy kupię, tel. 0602 599678.
Auta powypadkowe – gotówka, tel. 0604 520669
Powypadkowe, rozbite, spalone – kupię, tel. 0602 222709

AUTO-SKUP POWYPADKOWYCH 0601 64 62 74

KUPIĘ AUTA POWYPADKOWE OSOBOWE, DOSTAWCZE. (GOTÓWKA) 090 354 003
KUPIĘ AUTA ROZBITE, ZNISZCZONE 0604 846 202

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR REGIONALNY

OFERUJE NAJLEPSZE UKŁADY WYDECHOWE, HAKI HOLOWNICZE, BAGAŻNIKI
„DiM” s.c., 37-700 Przemyśl, ul. KADYI 2, (boczna Bielskiego)
tel./fax (16) 670-05-61, 0601 963-529

ALLOCK PRZEMYŚL, UL. MICKIEWICZA 38

CAR-AUDIO
CAŁODOBOWA POMOC tel. 0603 434 602
AUTOALARMY

126p, 1996. (016)-6788031.
AAA AMORTYZATORY. (016)-6700561.
AAA HAKI HOLOWNICZE. (016)-6700561.
AAA CZĘŚCI BLACHARSKIE. (016)-6700561.
AAA UKŁADY WYDECHOWE. (016)-6700561.
AAA TŁUMIKI SPORTOWE. (016)-6700561.
Audi 100, 1.6, benzyna, gaz, 2500 zł. (016)-6715804.
Audi 80, 1989. Tel. (016)-6788793.
Audi 80, 1989. VW GTD II, 1989. (016)-6713160.
Autogaz, mechanika, szlify. Przemyśl, Kochanowskiego 20, (016)-6706000.
Bizony ZO-56, 2 sztuki. (016)-6780391.
BMW 316, 1980, 1500 zł. 0604-116431.
BMW 323, 316 – części. 0604-116431.
Brava, 1996. 0605-202430.
Cinquecento 700, XII 1993, pierwszy właściciel. (016)-6282488.
Dacia 1310, 1990. Tel. (016)-6706533, 0603-554540.
Daewoo lanos 1,6 sx, czterodrzwiowy, 1997. (0-16)-6213634 po 18.
Daihatsu charade 1,0 D, 1991. (016)-6708790, 0502-863664.
Do sprzedania star 200, 1989, stan bdb. Tel. (016)-6750223. FAE Fanina, Lwowska 17.
ELEKTROMECHANIKA POJAZDOWA – RYSZARD, WITOLD KATYŃSCY. ROZRUSZNIKI, ALTERNATORY, INSTALACJE. (016)-6784333.
Escort Kombi, 1,8 D, 1992, 14500 zł. Tel. (016)-6780679.

Sobota

31 marca

TVP 1
06.30 Tańce polskie: Tańce przeworskie
06.40 Wszystko o działce i ogrodzie
07.10 Agrolinia
08.00 Zwierzęta świata: Co słychać u hipopotamów (I)

TVP 2
07.00 Echa tygodnia [dla niesłyszących]
07.30 Spróbujmy razem
08.00 Program lokalny
09.00 Doogie Howser, lekarz medycyny
09.50 Gospodarka w Dwójce

POLSAT
06.00 Disco Relax
07.00 Dyżurny satyrkraj
07.30 W drodze
08.00 Rupert (25)

TVN
07.00 Telesklep
08.00 Punky Brewster
08.25 Superświnka
08.45 Wesołe smoki

POLONIA
06.00 Odbicia (2)
07.00 Echa tygodnia
07.30 Wieści polonijne (p)
07.45 Gość Jedyński (p)
07.55 Tajemnice plaży (I, II)

ZOBACZ

TVN, G. 21.25



ZNIKNIĘCIE
Sensacyjny, USA, reż. George Sluizer, wyk.: Jeff Bridges, Kiefer Sutherland, Nancy Travis, Sandra Bullock
Mroczny thriller psychologiczny, który wywołuje napięcie i budzi przerażenie na miarę „Milczenia owiec”!

Niedziela

1 kwietnia

TVP 1
05.55 Zegar
06.00 Samo życie
06.15 Proszę o odpowiedź
06.35 Za czy przeciw
07.20 Brzydkie kaczusie

TVP 2
06.55 Linia opóźniająca [dla niesłyszących]
07.55 Słowo na niedzielę
08.00 Program lokalny
09.00 Doogie Howser, lekarz medycyny

POLSAT
06.00 Disco Polo Live (p)
07.00 Twój lekarz (p)
07.30 Jesteśmy – magazyn katolicki
08.00 Rupert

TVN
07.00 Telesklep
08.00 Punky Brewster (16)
08.25 Superświnka
08.45 Wesołe smoki

POLONIA
06.10 Na dobre i na złe (38) (p)
07.05 Słowo na niedzielę
07.10 Tam gdzie jesteśmy: Aleja Polaków w Peru

ZOBACZ

POLSAT G. 21.00

KINO SATELITARNE:
POGROMCY DUCHÓW
Komedie fantastyczne, USA, reż. Ivan Reitman, wyk.: Bill Murray, Dan Aykroyd, Harold Ramis, Sigourney Weaver, Rick Moranis

20.10



PRZEPROWADZKI (2)
21.50 Cud narodzin (1); USA
22.20 Decyzja należy do ciebie [audiotele 070065580 tak, 070065590 nie]

22.25



PRZEMIANA
Studio Teatralne Dwójki: Przemiana 1999; 2001, spektakl, autor Lidia Amejko, reż. Laco Adamik, wyk.: Zbigniew Zamachowski, Teresa Sawicka

STROME SCHODY DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH DZIECI

Kto spojrzy im w oczy?

Przez 7 lat w Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi im. Orłąt Lwowskich funkcjonowała sala do kinezyterapii, w której prowadzone były zabiegi dla dzieci niepełnosprawnych. 23 lutego w wyniku decyzji dyrektora SP ZOZ w Przemyślu Roberta Rybotyckiego prowadzącą do tej pory zajęcia Bożenę Stawik odwołano do pracy w poradni rehabilitacyjnej dla dorosłych. Gabinet przestał istnieć, a dzieci pozbawiono fachowej opieki medycznej.

Rodziców nikt wcześniej nie poinformował o tych zamiarach, ale najbardziej uszkodzone zostały dzieci, dla których przerwanie rehabilitacji oznacza zniweczenie dotychczasowego trudu. Rodzice chorych dzieci zarzucają lokalnym władzom, że decyzja o zamknięciu gabinetu narusza prawa pacjenta, gwarantowane w Konstytucji oraz zapisy ustawy o ZOZ-ach.

W zespole szkół odbyło się spotkanie przedstawicieli SP ZOZ, urzędu miasta i starostwa z rodzicami i dyrekcją szkoły. Rodziców poinformowano, że wina leży po stronie kasy chorych, bo świadczenie usług medycznych poza terenem działania ZOZ wyklucza, zawarta 29 grudnia ubiegłego roku, umowa z PRKCh oraz przepisy BHP. Natomiast dzieci mogą korzystać z przychodni w innych rejonach miasta.



Dzieci z oddziałów integracyjnych pozbawiono sali do rehabilitacji.

Według przewodniczącej rady rodziców Anna Skawińskiej, umowa z kasą chorych nie zabrania świadczenia usług zdrowotnych poza macierzystą jednostką, a nawet dopuszcza zabiegi w domu pacjenta. Również dyrektor PRKCh Anna Szubart-Lelek miała w rozmowie z A. Skawińską podważyć interpretację tej umowy dokonaną przez szefa przemyskiego SP ZOZ.

Przeprowadzona 19 marca przez sanepid kontrola nie wniosła zastrzeżeń do wykorzystania sali do celów rehabilitacji, po-

dobnie jak wydział edukacji UM, więc brak obiektywnych przeszkód do funkcjonowania poradni, tym bardziej, że zespół szkół – jak zapewnia dyrektor Elżbieta Rozmus – jest placówką promującą zdrowie.

– Będziemy prosić o pomoc kogo się da, ale nie będziemy już rozmawiać z SP ZOZ. Przykre to dla nas, że nikt o zdanie nie zapytał dzieci, nikt nawet na nie nie spojrzał, a powinien i to prosto w oczy – twierdzi Anna Skawińska.

K.F.

PIESZE RAJDY I BOCIANY

Oznaki wiosny

Oj, kaprysi nam aura tego roku, kaprysi okrutnie. Przez większą część zimy mieliśmy coś na kształt wiosny, a teraz z wiosną chce wracać zima. Nie tylko nam ludziom te anomalie dają się we znaki. Wahania temperatur i gwałtowne opady mokrego śniegu szczególnie źle znoszą ptaki. Przyleciały już bowiem pierwsze bociany.

Widziano je między innymi w Woli Wielkiej i Wólce Zapółskiej, o czym świadczy zdjęcie wykonane 22 marca przez przemyskiego ornitologa Przemka Kunysza. Wprawdzie, jak zapewnia Przemek, nawet kilkudniowe opady śniegu nie powinny poważnie zaszkodzić bocianom, to jednak bardzo nam ich szkoda. – W takich warunkach pozostają zwykle nieruchomo w gniazdach, starając się tracić jak najmniej ciepła i energii. Bez jedzenia mogą wytrzymać nawet tydzień – zapewnia P. Kunysz.



Kiedy znowu zakwitną... wiśnie?

Pierwszego dnia kalendarzowej wiosny, na poszukiwanie jej oznak, wyruszyli też ludzie. Około 300 osób, głównie młodzież z przemyskich szkół wzięła udział w tradycyjnym

już, organizowanym właśnie 21 marca, Rajdzie Ekologa. Pod opieką pracowników Zarządu Zespołu Parków Krajobrazowych w Przemyślu i nauczycieli z Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi im. Orłąt Lwowskich – organizatorów rajdu, wyruszyli spod Zamku Kazimierzowskiego, by po zdobyciu wzgórza Zniesienie, łatwiejszą już drogą dotrzeć pod szczyt Wapielnicy. Tam, przy turystyczno-ekologicznym ognisku przeprowadzono konkursy z nagrodami i były pieczone kielbaski.

Kilka dni wcześniej, 17 marca, Wiosennym Rajdem „Topienie Marzanny” sezon pieszych wędrowek rozpoczęli przemyscy turyści zrzeszeni w PTTK. W sumie uczestniczyło w nim ponad 200 piechurów w wieku od lat 6 do kilkudziesięciu. Najliczniejsza grupa, prowadzona przez Janusza Motykę, wybrała trasę z Krasicyzna, przez Leoncinę, Dybawkę, Fort Prałkowiec i Krzemieniec. Drugą grupą, wędrującą z Pikulic, przez Grochowce i Fort Helicha, opiekował się Zdzisław Janda. Wszyscy spotkali się na terenie rekreacyjnym Hotelu „Gromada”, gdzie na każdego czekał gorący posiłek przy ognisku.

I wprawdzie kolejny tydzień przywitał nas zamiast słońcem nowymi opadami śniegu, jak zapewniają przemyscy turyści, ekolodzy i ornitolodzy, wiosna nadejdzie na pewno.

ZADRZEWIANIE RADYMNA

Gaj pod oknem

Mówi się, że we współczesnym – zmaterializowanym świecie nic nie dzieje się za darmo, a jednak!

Od kilku lat władze Radymna zabiegają o miano zielonego miasta. Na każdym wolnym skwerku sadzą drzewa. W ciągu trzech lat liczba zasadzonych tam drzewek przekroczyła 10 tys. sztuk. Przed trzema laty radymnianie zadrzewiali głównie miejsce po byłym wysypisku śmieci. W ubiegłym roku najwięcej zieleni zyskał plac przed gimnazjum i okolice „Zeku”.

Obecnie na bardzo ciekawy pomysł wpadł burmistrz Wiesław Pirotek. Chce rozdać sadzonki każ-

demu mieszkańcowi miasta, który ma własny dom i działkę. Stawia tylko jeden warunek: drzewka będą zasadzone na terenie miasta. Ten prosty i bardzo ciekawy pomysł rozwiąże problem angażowania sporej ilości ludzi do sadzenia zieleni, a mieszkańcy za darmo mogą upiększyć swoje posesje. Urząd Gminy w Radymnie od miejscowego nadleśnictwa pozyska sadzonki: świerka, sosny, dęba czerwonego i jarzębiny, razem około 6 tys. drzewek, z czego połowa ma za darmo trafić do ogródków mieszkańców. Pozostałe zostaną zasadzone na „Zeku”, w parku i wszędzie tam, gdzie zostały wycięte stare.

„EUROTUR” S.C.
Fleury Michon
 Polgone S.A.
 37-700 Przemyśl
 plac Konstytucji 2
 (016) 679-03-60
 Przyjmujemy zamówienia

ciastka
 pieczywo
 hot-dogi
 hamburgery
 napoje
 lody

KONKURS; matematyczna zabawa z nagrodami!!!

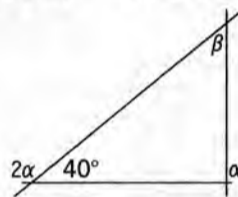
Matematycy, ruszcie głowę!

W sobotę, 24 marca, w trzech przemyskich gimnazjach odbył się I etap konkursu matematyczno-przyrodniczego. Na pomysł jego zorganizowania wpadły nauczycielki matematyki (Teresa Bodnar Gim. nr 1, Wanda Przykopska Gim. nr 3, Agata Wowk Gim. nr 5), one też dobrały i opracowały zadania. Konkurs ten w ich zamierzeniach miał wypełnić lukę po olimpiadach przedmiotowych, rozgrywanych na poziomie szkoły podstawowej. Duże zainteresowanie, jakim się cieszył, świadczy, że istnieje zapotrzebowanie na taką nadprogramową rywalizację naukową. Być może w przyszłości zwycięstwo w niej będzie dawało podobne uprawnienia jak niegdyś olimpiady przedmiotowe dla szkół podstawowych.

Poniżej prezentujemy konkursowy zestaw. Uczniowie rozwiązywali 15 zadań w ciągu 75 minut. My dajemy Wam na rozwiązanie testu cały tydzień. Odpowiedzi prosimy nadsyłać na adres redakcji do 4 kwietnia; wtedy wśród poprawnych odpowiedzi rozlosujemy nagrody: album *Zaginione Cywilizacje* (ufundowany przez księgarnię Libera) oraz karnety na zakupy w sklepie Fleury Michon. 11 kwietnia opublikujemy rozwiązania oraz listę nagrodzonych.

ZADANIA I ETAPU

- Ostatnią cyfrą kwadratu liczby naturalnej nie może być:
 A. 1, B. 4, C. 2, D. 5. (1 pkt.)
- Połowa obwodu pewnego trójkąta równobocznego jest równa obwodowi kwadratu o boku 5 cm. Wskaż równanie, z którego prawidłowo można obliczyć długość boku x tego trójkąta:
 A. $\frac{1}{2}x^2 = 4 \cdot 5$ C. $\frac{1}{2}(x+x+x) = 5^2$
 B. $\frac{3x}{2} = \frac{1}{2} \cdot 4 \cdot 5$ D. $\frac{3x}{2} = 4 \cdot 5$ (1 pkt.)
- Co jest rozwiązaniem równania $x + 3 = x - 4$?
 A. $x = 0$, B. równanie ma nieskończenie wiele rozwiązań
 C. $x = 7$, D. równanie nie ma rozwiązania, (1 pkt.)
- Na kole zaznaczony kąt środkowy 30° , to:
 A. 8% koła, B. $\frac{1}{2}$ części koła, C. 30% koła, D. $\frac{1}{10}$ części koła. (1 pkt.)
- Jaką miarę ma kąt β
 A. 50°
 B. 35°
 C. 40°
 D. 30° (1 pkt.)



6. Jakiego znaku jest liczba x , jeżeli podane ilorazy są:

	Liczbą ujemną	Liczbą dodatnią	Liczbą ujemną	Liczbą dodatnią
$\frac{-x}{-7}$			$\frac{x}{3}$	
$\frac{-2}{x}$			$\frac{-x}{-(-7)}$	

- $\frac{5}{9}$ w przybliżeniu z dokładnością do 0,01 wynosi (0-2 pkt.)
- Liczbę ułożono według pewnych reguł. Odkryj te reguły i wpisz dwie brakujące liczby:
 a) 0, -1, 1, 0, 2, 1, ,
 b) 1, , , 15, 31, 63, 127, 255.
 c) 1, 2, 4, 7, 28, 33, , . (3 pkt.)
- Liczba jest podzielna przez 6, gdy (1 pkt.)
- Każdy kąt wpisany oparty na średnicy jest kątem (1 pkt.)
- Środkowa trójkąta to odcinek łączący (1 pkt.)
- Mówimy, że figury, które można dokładnie nałożyć na siebie, są (1 pkt.)
- Na zewnątrz trzech boków trójkąta prostokątnego równoramiennego o przyprostokątnych długości 4 cm zbudowano kwadraty. Punkty przecięcia przekątnych kwadratów połączono odcinkami. Oblicz pole i obwód otrzymanego trójkąta. (rysunek wykonaj konstrukcyjnie i opisz sposób wykonania konstrukcji). (0-5 pkt.)
- Kwotę 1000 zł wpłacono do banku, część na konto A, którego oprocentowanie wynosi 12% w stosunku rocznym, a część na konto B, którego oprocentowanie wynosi 15% w stosunku rocznym. Po roku uzyskano 132 zł odsetek. Jaką kwotę wpłacono na konto A, a jaką na konto B? (0-4 pkt.)
- Stara legenda głosi, że czeska królowa Libusza obiecała oddać rękę temu z trzech ubiegających się o nią rycerzy, który rozwiąże zadanie: „Ile brzoskwiń mieści koszyk, z którego połowę zawartości i jedną brzoskwinię oddam pierwszemu, zaś drugiemu połowę reszty i jedną brzoskwinię, wreszcie trzeciemu połowę pozostałych i trzy ostatnie brzoskwinię?”. (0-4 pkt.)

KARATE KYOKUSHIN

Złota Renata

W pierwszej połowie marca odbyły się w Sandomierzu mistrzostwa Polski południowej w karate kyokushin. Udanie wystartowali w nich reprezentanci Klubu Karate Kyokushin z Przemysła, którzy w gronie około 130 uczestników imprezy zajęli kilka medalowych miejsc.

Pierwsze miejsce i złoty medal mistrzostw zdobyła, występująca w kategorii do 65 kg, Renata Przybyłko. W tej samej kategorii na trzecim miejscu uplasowała się jeszcze Dorota Harpula. Również trzecie miejsca zajęli: Monika Piejko w kategorii pow. 65 kg, Adam Żak w kat. do 80 kg oraz Łukasz Makara w przeznaczony dla najmłodszych kategorii kicker. (R)

SZACHY

Ostatni sprawdzian

W sobotę, 24 marca, w przemyskim MDK odbył się jeden z tradycyjnych szachowych turniejów sobotnich, który był ostatnim sprawdzianem przed mistrzostwami juniorów Przemysła i powiatu przemyskiego. W turnieju zwyciężył Piotr Kawa - 6,5 pkt. przed Leszkiem Piętalem - 6 pkt. i Mariuszem Mucem - 5 pkt. Wszyscy są członkami szkółki szachowej MDK/S-KKS w Przemyslu. Mistrzostwa juniorów odbędą się 30 i 31 marca. Początek o godz. 9. (R)

SPORT SZKOLNY

Brawo Lubaczów!

W sali sportowej Gimnazjum nr 2 w Lubaczowie odbył się wojewódzki finał Gimnazjady w piłce ręcznej dziewcząt i chłopców.

W turnieju wzięły udział następujące drużyny - w kategorii dziewcząt: Gimnazjum nr 2 Lubaczów, Gimnazjum nr 10 Rzeszów oraz Gimnazjum z Krzeszowa; w kategorii chłopców: Gimnazjum nr 2 Lubaczów, Gimnazjum nr 1 Mielec i Gimnazjum nr 10 Rzeszów. Zawody rozgrywano systemem „każdy z każdym”.

Oto wyniki spotkań - dziewczęta: Gimnazjum nr 2 Lubaczów - Gimnazjum Krzeszów 19:6, Gimnazjum nr 10 Rzeszów - Gimnazjum nr 2 Lubaczów 19:4, Gimnazjum nr 2 Lubaczów - Gimnazjum nr 10 Rzeszów 15:16. Końcowa klasyfikacja: 1. Gimnazjum nr 2 Lubaczów, 2. Gimnazjum nr 10 Rzeszów, 3. Gimnazjum z Krzeszów; chłopcy: Lubaczów - Mielec 17:5, Rzeszów - Mielec 18:6, Lubaczów - Rzeszów 21:15. Końcowa klasyfikacja: 1. Gimnazjum nr 2 Lubaczów, 2. Gimnazjum nr 10 Rzeszów, 3. Gimnazjum nr 1 Mielec.

Nad prawidłowym przebiegiem imprezy czuwał wiceprezes WSZS Jacek Bigus. Organizatorem wojewódzkiego finału Gimnazjady w piłce ręcznej dziewcząt i chłopców był WSZS w Rzeszowie. DKW

TENIS STOŁOWY

Familijna olimpiada

W SP w Zarzeczcu 12 rodzin wzięło udział w Rodzinnej Olimpiadzie Tenisa Stołowego. Zawody odbyły się z podziałem na dwie grupy - rodzice i córka oraz rodzice i syn.

W grupie „z córkami” 1. miejsce zajęła rodzina Katarzyny Jarosz, następną była rodzina Anny Botwiny, zaś w grupie „z synami” zwyciężyły rodziny Tomasza Szajnego (1. miejsce) i Szczepana Depciucha (2. miejsce). W przerwie rozgrywek jury, złożone z rodzin uczestniczących w Olim-

piadzie, rozstrzygnęło konkurs na plakat o tematyce antyalkoholowej, przyznając pierwsze miejsce rodzinie Dawida Stęca. Zwycięzcy w obu konkursach otrzymali puchary i nagrody, a wszyscy uczestnicy pamiątkowe dyplomy, ufundowane przez Gminną Komisję ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi i Pomysłodawców, a jednocześnie organizatorów imprezy, którymi byli: wicedyrektor szkoły Jan Szajny i nauczyciel wychowania fizycznego Robert Gołąb. MSZ.

VI AMATORSKIE MISTRZOSTWA POLSKI W NARCIARSTWIE ALPEJSKIM I SNOWBOARDZIE - FAMILY CUP 2001

Po raz pierwszy na „pudle”

Tegoroczna, bardzo kapryśna i nieżyczliwa narciarzom aura sprawiła, że podobnie jak imprezy eliminacyjne także i finał VI Amatorskich Mistrzostw Polski w narciarstwie alpejskim i snowboardzie odbył się w niecodziennych, bezśniegowych warunkach. Tym niemniej impreza odbyła się w zupełnie pokazowej, bo prawie 500-osobowej obsadzie.



Ryszard KOSTERKIEWICZ

Na jedynym, pozostałym w całych Karkonoszach, kilkusetmetrowym płacie sztucznego śniegu udało się w ciągu trzech dni trwania zawodów przeprowadzić wszystkie konkurencje. Niestety, z powodu kiepskich warunków pogodowych, a szczególnie znacznego oddalenia, do Karpacza z blisko 50 reprezentantów Podkarpacia (wyłonionych po eliminacjach w Arłamowie) przyjechało zaledwie... 6 osób! Po raz pierwszy od 6 lat byliśmy bardzo blisko zdobycia jednego z najwyższych miejsc. Zuzanna Sapeta z Łańcuta, startująca w kategorii dziewczynek 11-12 lat, zajęła 3. miejsce, ustępując jedynie dwóm reprezentantom Dolnego i Górnego Śląska. Warto zauważyć, że w dotychczasowej historii finałów narciarskich Family Cup nie zdarzyło się, aby reprezentantowi Podkarpacia udało się zająć jedno z miejsc na podium. Tym większe brawa!

Tak do mety slalomu w Karpaczu szusował Michał Szpak z Przemysła.

Pozostali reprezentanci Podkarpacia, którzy zdecydowali się wy-

startować w finałach Family Cup zajęli miejsca: Michał Szpak z Przemysła był 10. w najmłodszej kategorii chłopców (do 8 lat), Kinga Pięciak z Mołówki była 11. w kategorii dziewcząt 9-10 lat, a Tomasz Kalin z Rzeszowa zajął 15. miejsce w kategorii mężczyzn 19-35 lat. Na zakończenie zawodów odbył się slalom z udziałem dziennikarzy i VIP. W kategorii mężczyzn zwyciężył Ryszard Kosterkiewicz, reprezentujący Życie Podkarpackie.

Na miejsce przyszłorocznego finału VII Amatorskich Mistrzostw Polski w narciarstwie alpejskim i snowboardzie wyznaczona została Niedzica w Pieninach. Ta lokalizacja powinna zapewnić daleko lepszą frekwencję ze strony narciarzy i deskarzy z Podkarpacia. (R)

WILBO Paprykarz Szczeciński 310 g Tuńczyk w zalewie Flakes 185 g
Winter Sprats 110 g

NESCAFE Classic 200 g

FERRERO Kinder Jajko Niespodzianka Kinder Bueno 43 g

HELLMAN'S Majonez Babuni 400 g

WEDEL Czekolada 100 g mleczna, truskawkowa Urodzinowa 100 g rum i rodzyнки

Tatrzańska rawska 1 kg

Parówkowa z indyka 1 kg

Julius Meinl

OFERTA AKTUALNA
OD 28 MARCA DO 3 KWIECZNIA 2001

LIPTON Herbata 25 ex

389

KASIA Margaryna 250 g

159

ZAPRASZAMY ZAKŁADY PRACY DO ZAKUPU BONÓW TOWAROWYCH

Ostrowiec Świętokrzyski, ul. Pułanki 12
Kraków, ul. Wybickiego 10
Kraków, ul. Dobrego Pasterza 67
Kraków, ul. Włoska 2
Kraków, ul. Kobierzyńska 42

Przemysł, ul. Poniatowskiego 9
Tarnów, ul. Starodąbrowska 17
Sosnowiec, ul. 1 Maja 21/23
Stalowa Wola, ul. Okulickiego 9
Zakopane, ul. Chramcówki 30

Najtańszy z najlepszych

KRÓWKA ŚMIESZKA różne smaki 140 g

229

HORTEX Sok pomarańczowy 1 l Sok jabłkowy 1 l

319 259

SONDA 0,75 l Soki marchwiowo - owocowe

199

VIZIR 3 kg BONUX 3 kg

1799 1199

DOSIA Płyn do wc 500 ml Mleczko do czyszczenia 330 g Proszek do czyszczenia 450 g

229

Mleko Łaciate 2% 1 l

Jogser Serek Homo waniliowy 150 g

NAWOZY
NISKIE CENY – OPUST oraz:
MATERIAŁY
BUDOWLANE
DUŻY WYBÓR - CENY FABRYCZNE
możliwy transport i rozładunek
HURTOWNIA W RADYMNIE
 ul. Budowlanych 3
 Tel. (0-16) 628 16 66, 628 22 19.

Przedsiębiorstwo Budowlane
BUDO-MONT
 Przemysł, ul. Zyblikiewicza 9, tel. (016) 678 49 78, 0604 101 578

NOWOCZESNE I TANIE
OKNA

Z DREWNA, PCV I ALUMINIUM
 - ARGON • MIKROWENTYLACJA
 - BEZPŁATNE POMIARY I TRANSPORT
 - FACHOWY MONTAŻ
 - DORADZTWO TECHNICZNE

PRACE BUDOWLANE:
 SUFITY, ŚCIANKI I SUCHY POSADZKI W SYSTEMIE RIGIPS,
 INNE PRACE WYKOŃCZENIOWE, DOCIEPLENIA.
ROLETY ANTYWŁAMANIOWE Z ALUMINIUM
TYNKI GIPSOWE WEWNĘTRZNE
 WYKONYWANE AGREGATEM
MALOWANIE NATRYSKOWE

MABO
 PROMOCJA!!!
 zapraszamy do zakupów
 produktów firmy BOLIX

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH I WYKOŃCZENIOWYCH

- klej do płytek – 13,90
 - klej do styropianu – 23,70
 - farba emulsyjna 20l – 52,00
 - styropian FS15 – 108,00

BOLIX®
system

Przemysł, ul. Zyblikiewicza 9 ☎ 678-94-09

erem
 PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANOWE

CENTRUM BUDOWNICTWA
 37-700 Przemysł, ul. Jasińskiego 9
 tel. (016) 678 60 02, 676 07 50, fax (016) 678 81 57
 www.erem.pl, email: info@erem.pl

Pustak MAX kl. 150 (20×20×30) – 1,95 zł/szt.
Błoczek z betonu komórkowego (24×24×59) – 5,95 zł/szt.

BEZPŁATNY TRANSPORT NA PLAC BUDOWY

ZAPRASZAMY
do nowo otwartego sklepu
w Przemysłu przy ul. 3 Maja 14

HALO TAXI
 (0-16) **670 93 93**
NOWY POSTÓJ
GRUNWALDZKA „STATOIL”
Wejście 3 zł



SZYBKA POŻYCZKA
NA OKAZIE ŚWIĘTA

Provident Polska S.A.
 ul. Matejki 6, 35-064 Rzeszów
 tel. (0-17) 853 64 44

PROVIDENT
Polska

TAXI
 ul. bpa Glazera
 TEL. (0-16) **670-20-00**

ul. Batorego
 TEL. (0-16) **675-10-90**
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ
 – bezpłatny dojazd do klienta

TAXI PLUS
 ul. Rejtana
 ☎ (0-16) **678-91-91**
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ
 os. Rycerskie
 ☎ (0-16) **679-99-00**
WEJŚCIE 3 ZŁ

TAXI LWOWSKA
 (obok Restauracji Trojka)
 tel. (0-16) **678-90-80**

Oferujemy:
 – bezpłatny dojazd w granicach miasta
 – możliwość negocjacji cen
 – drobne zakupy na telefon
 – dowożenie dzieci do i ze szkoły
Czynne całą dobę
Taryfa bez zmian



RADIO TAXI >>EXPRESS<<
 ☎ **678-9626**

Na telefon 10% taniej

Centrala całodobowa
 POSTOJE: Krasińskiego, Mickiewicza

W KONKURSIE RADIO-TAXI EXPRESS w lutym WYLOSOWANO NUMERY KUPONÓW:
035858, 036418, 036382

Super RADIO TAXI 24h

Postoje: ul. Narutowicza, Rynek, Monte Cassino Szpital, Kmiecie

☎ **96-23** lub (0-16) **670-40-44**
KONKURS

ECHO TAXI
 os. BORELWSKIEGO



(0-16) **670 32 32**
ZAPEWNIAMY SZYBKĄ, MIŁĄ OBSŁUGĘ!

Tele TAXI 016 6782233

PLAC LEGIONÓW



• bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta
 • zakupy na telefon
 • **KARTA STAŁEGO KLIENTA**
 (co 8. kurs w mieście gratis - do pierwszego postoju)

albatros
 BIURO TURYSTYKI

Kompleks hotelowy
ALBATROS
 Przemysł, ul. Ofiar Katynia 26
 Tel. 016-678 08 70,
 Tel./fax 016- 678 02 82

TAXI MINI-ceny
 ul. Kraszewskiego Tel. (0-16) **6707-808**

Oferujemy:
 • bezpłatny dojazd w granicach miasta
 • możliwość negocjacji cen
 • drobne zakupy z dostawą

RABAT NA TELEFON



40 komfortowych pokoi
z łazienkami

– nowoczesne wyposażenie
 – TV satelitarna

Klimatyzowana restauracja
 – nowoczesnie wyposażona kuchnia
 – organizacja przyjęć weselnych
 – imprezy okolicznościowe

Własne autokary z klimatyzacją
Do dyspozycji naszych gości:
repcja, bar, klub bilardowy, pralnia.

RADIO TAXI „MAXI”
 czynne całą dobę
96-24 lub
 (0-16) **678-33-00**
Postój – ul. Wałowa
najtaniej w Przemysłu

50 lat Zrzeszenia
 Transportu
 Prywatnego

TAXI JAROSŁAW
Dworzec PKP, PKS
 tel. (016) **621 21 18**

• Czynne całą dobę • Tanie i solidnie •
 Bezpłatny dojazd do klienta w I strefie

*Pomimo wysokiego standardu
 nasze usługi są tanie.*

Zapraszamy